Cena 2 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 124 | Częstochowa, niedziela/poniedziałek 26/27 maja 1946 r. | Rok II.

Polska delegacja rządowa u Stalina

MOSKWA (PAP). — W dniu przybycia polskiej delegacji rządowej do Moskwy dnia 23 maja b. r. premier Rządu Radzieckiego Generalissimus Stalin wraz z ministrem spraw zagranicznych Mołotowem, przyjął Prezydenta KRN Bieruta, Premiera Osóbkę-Morawskiego, Marszałka Michała Żymierskiego, wicepremiera Gomółkę i innych dostojników, wchodzących w skład polskiej delegacji rządowej. Na przyjęciu obecny był również ambasador radziecki w Polsce Lebiediew.

PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA BIERUTA

MOSKWA (PAP). — Po przybyciu do Moskwy Prezydent KRN Bolesław Bierut wygłosił przemówienie przed mikrofonem, opublikowane natychmiast w całej prasie radzieckiej. Przemówienie brzmi tak:

„Obywatele! Korzystam z okazji, aby przekazać obywatelom miasta Moskwy, narodom wielkiego Związku Radzieckiego gorące i serdeczne pozdrowienia w imieniu narodu polskiego. Niedawno minął rok od chwili, kiedy przedstawiciele Demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej zawarli tutaj w Moskwie pakt przyjaźni o współpracy pokojowej i pomocy wzajemnej między narodami Związku Radzieckiego i Polski. Pakt ten był wyrazem tej głębokiej, gorącej sympatii i przyjaźni, jaka zrodziła się w ogniu wspólnej walki obu naszych narodów przeciw najeźdźcom niemieckim. Doświadczenia minionego roku przekonały nas, że pakt ten dla naszego narodu jest niezwykle korzystny i że jest on korzystny również dla narodów Związku Radzieckiego. Pragnęlibyśmy, by przyjaźń, która legła u podstaw tego sojuszu, pogłębiła się i rozszerzyła. Pragnąłbym równocześnie w imieniu mas pracujących Polski wyrazić Wam, Obywatele Związku Radzieckiego, podziw i gorące uznanie za ten przykład ofiarnej i intensywnej i pozbawionej egoizmu pracy dla pokojowej odbudowy, której wzór narody Związku Radzieckiego dają innym narodom. Nasz polski naród, który również odbudowuje się ze zniszczeń wojennych, czerpie w tym entuzjazmie, w przykładzie waszej pracy, przykład dla siebie i pragnie z równym entuzjazmem, z równą wytrwałością, oddaniem, odbudować swój własny kraj."

—o—

AGENCJA TASS O REPATRIACJI POLAKÓW Z BLISKIEGO WSCHODU

MOSKWA (PAP). — Korespondent agencji Tass donosi z Kairu, że na Bliskim Wschodzie, Afryce i Indiach znajduje się jeszcze 35 tysięcy polskich emigrantów, którzy mają być repatriowani. W obecnych warunkach repatriacja przedstawia dużo trudności, gdyż dotychczas w miejscowościach gdzie koncentrują się Polacy działają przedstawiciele b. polskiego rządu w Londynie, którzy za pomocą terroru i propagandy przeciw nowej Polsce przeszkadzają repatriacji Polaków. Wiadomym jest, że we wszystkich miejscowościach, gdzie koncentrują się polscy emigranci, istnieją komitety pomocy polskim emigrantom „popierane przez polskie reakcyjne koła w Londynie oraz przez przedstawicieli Wielkiej Brytanii. Komitety udzielają zapomóg, a jednocześnie prowadzą propagandę skierowaną przeciw powrotowi do Polski. Posuwają się nawet do terroru. W szkołach wpajana jest dzieciom nienawiść do nowej Polski. Wszystkie listy, mówiące prawdę o wolnej, demokratycznej Polsce są niszczone. W obozach dla deportowanych można tylko czytać reakcyjne książki i dzienniki, które podają oszczerstwa o nowej Polsce. Nie lepiej przedstawia się położenie żołnierzy, którzy chcą powrócić do kraju. Polska misja repatriacyjna otrzymuje wiele listów od polskich żołnierzy, przebywających w brytyjskich obozach dla niemieckich jeńców wojennych, którzy donoszą, że przed końcem wojny niemcy siłą zmobilizowali wielu Polaków i wysłali do Grecji lub Włoch. Po rozgromieniu niemców wielu Polaków zostało wziętych do niewoli przez wojska angielskie. Polacy zostali wysłani do Egiptu i innych miejscowości w Afryce. Wielu z nich później pod groźbą zaciągało się do armii Andersa. Ci, którzy odmówili wstąpienia do armii Andersa, a chcieli powracać do kraju, do dzisiejszego dnia są w specjalnych obozach. Brytyjskie władze wojskowe nie pozwalają członkom misji na odwiedzenie tych obozów i sporządzenie spisów żołnierzy pragnących wrócić do kraju. Natomiast oficerowie andersowcy swobodnie odwiedzają obozy i czynią wszystko, żeby zwerbować żołnierzy do armii Andersa.

Wielki strajk kolejowy w USA

LONDYN (BBC). — W czwartek o godzinie 21-ej czasu Greenwich **stanęły pociągi na 300 liniach kolejowych w Stanach Zjednoczonych na skutek strajku przeszło ¼ miliona pracowników kolejowych. We wschodnich Stanach ruch kolejowy został całkowicie sparaliżowany. Strajk rozszerza się szybko w kierunku zachodnim.**

Na wszystkich stacjach kolejowych od Nowego Jorku do San Francisco panował w czwartek wielki chaos i zamieszanie potęgujące się z godziny na godzinę w miarę zbliżania się momentu wybuchu strajku. Setki pasażerów pozostało na stacjach. Dachy ostatnich pociągów wypełnione były pasażerami, pragnącymi za cenę wszelkich wysiłków dostać się do swoich miejsc zamieszkania.

Rząd USA zmobilizował wszelkie zastępcze środki lokomocji dla przewożenia najpotrzebniejszych transportów. Ta akcja jednak zaspokaja zaledwie znikomy procent potrzeb.

Wielkie piece w Pittsburgu będą musiały być unieruchomione, ten sam los spotka największe młyny w Chicago. Zagrożone są również dostawy żywności w USA, a co gorsze, gwałtownie potrzebne dla Europy dostawy pszenicy nie będą mogły dotrzeć do miejsc zaokrętowania.

Rokowania pomiędzy pracownikami a poszczególnymi towarzystwami kolejowymi rozpoczęły się na długo przed wybuchem strajku i w piątek zostały wznowione.

Strajk kolejowy wpłynie ujemnie na sytuację w przemyśle węglowym, w którym w dniu jutrzejszym kończy się rozejm pomiędzy pracownikami a właścicielami kopalń. Nawet jeśli górnicy zgodzą się pracować dalej, kopalnie nie będą mogły kontynuować pracy z powodu strajku kolejowego.

Korespondent amerykański BBC donosi, że **prezydent Truman nigdy jeszcze przedtem nie był tak silnie zaangażowany w zagadnienia przemysłowe.** Nawet ci z otoczenia prezydenta, którzy optowali za przemysłowcami, dziś znajdują się w pierwszych szeregach domagających się interwencji rządowej w sprawy strajkowe.

NOWY JORK. — Sekretarz kancelarii prezydenta Trumana podał do wiadomości, że z powodu wybuchu strajku kolejowego **zostanie ograniczony ruch pasażerski i towarowy w innych gałęziach komunikacji.**

Proces „akademików"—terrorystow

WARSZAWA (PAP)). — W 4-tym dniu rozprawy przeciw 13 studentom, członkom NSZ i OP (Organizacji Polskiej) sąd przesłuchiwał resztę oskarżonych, mianowicie: Sowińskiego, Masłowskiego i Pietrzaka. Następnie Sąd przystąpił do przesłuchania świadków. Jako pierwszy zeznaje sprowadzony z więzienia Mirosław Ostromęcki, z czasów okupacji szef biura informacyjnego NSZ, członek komitetu wykonawczego Organizacji Polskiej, (a po wyzwoleniu w 1945 r. inspektor obszaru wschodniego). Stwierdza on, że rozkazem komendanta NSZ gen. Boguckiego w maju lub czerwcu, powołana została do życia t. zw. grupa akcji specjalnej, mająca za zadanie zdobywanie środków finansowych i likwidowanie funkcjonariuszy bezpieczeństwa.

Świadek przypomina sobie, że w lipcu 1945 r. miała być przekazana do NSZ grupa akademicka i w tej sprawie rozmawiał on z oskarżonym Symonowiczem, omawiając dalej, wzajemne stosunki O. P. do N. S. Z. świadek stwierdza, że O. P. przez swych przedstawicieli wchodziła do rady politycznej NSZ, ustalającej ogólne wytyczne działalności NSZ o charakterze politycznym. Drugi z kolei świadek Kobierzycka Maria została w lutym 1945 r., jako łączniczka brygady świętokrzyskiej, zrzucona na spadochronie na terytorium Polski z samolotu niemieckiego, z zadaniem nawiązania łączności z członkami NSZ. Świadek Tretiak Andrzej, kierownik organizacyjny okręgu warszawskiego NSZ w czasie od maja do października 1945 r., opowiada o działalności OP na terenie Związku Harcerstwa Polskiego. Następny z kolei świadek dr. Świst Aleksander stwierdza, że prosił oskarżonego Kasprzaka dwukrotnie na zebranie organizacyjne, ale ten ani razu nie przybył. Świadek wiedział, że Zaorski należy do O. P. i przypomina sobie jeden wypadek, kiedy Zaorski prosił go o ułatwienie dla 3 osobników kontaktu z NSZ. Następny świadek Niezabitowski Tadeusz, pseudonim „Ludwik", należał z oskarżonym Pietrzakiem do grupy „A" (akcja specjalna), która miała dokonać napadu na Borga. Napady miały dostarczyć środków materialnych na cele organizacji. Za pracę członkowie „A" mieli otrzymywać stałe pensje. Od Olbromskiego świadek otrzymał 6 tys., z których 2 tys. doręczył Saturninowi, 2 tysiące Krzysztofowi, zaś pozostałe 2 tys. zatrzymał dla siebie. Miał to być ekwiwalent za przeprowadzoną akcję na Walisa. Świadek brał udział w 2 akcjach, raz w Otwocku i raz w Warszawie. Na tym rozprawę odroczono do jutra.

Szaleństwa Bora-Komorowskiego

NOWY JORK, 25. 5. — Polska Rada Demokratyczna w Stanach Zjednoczonych wysłała list do przebywającego obecnie w Nowym Jorku generała Bora-Komorowskiego.

„Zadano panu w Ameryce szereg pytań" — czytamy w pierwszych słowach:

„1) dlaczego pan rozpoczął powstanie bez nawiązania kontaktu z Armią Czerwoną?

2) dlaczego pan rozpoczął powstanie warszawskie mimo, że, jak pański wywiad powinien był wiedzieć, niemcy skierowali pod Warszawę 4 dywizje pancerne?

3) dlaczego uczynił pan to w tak niesprzyjających warunkach wojskowych?

4) czy może pan powiedzieć, że podzielił pan los swoich żołnierzy?

5) dlaczego do szeregów partyzanckich, pozostających pod pańską komendą, przyjmował pan oddziały NSZ a nie oddziały AL czy BCh?

6) dlaczego dąży pan do trzeciej wojny i zupełnej destrukcji narodu polskiego?

Nie odpowiedział pan na te pytania. Chce pan, abyśmy przelewali amerykańską krew za dojście do władzy w Polsce pana i pańskich wspólników. Chce pan zniszczyć tradycyjne więzy, łączące USA z Polską. Atakował pan pożyczkę amerykańską dla Polski. Atakuje pan stale Rosję, która wyzwoliła Polskę z jarzma niemieckiego. Pan i pańscy wspólnicy chcieliby odzyskać wasze utracone posiadłości w Polsce, **chcielibyście stworzyć antydemokratyczny rząd polski, który by współpracował z reakcją międzynarodową, chcielibyście, aby udało się wam to, co nie udało się Hitlerowi.**

Niech pan nie liczy na głosy ze strony reakcji kapitalistycznej i na ludzi obałamuconych. **Ameryka Jeffersona, Lincolna, Roosevelta i Kościuszki będzie sprzyjała Polsce Demokratycznej a nie reżimowi, który doprowadził ją do upadku."**

Przed wyborami w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — W niedzielę, dnia 26 maja, odbędą się w Czechosłowacji pierwsze powojenne wybory parlamentarne. — Spisy wyborców obejmują 7.345.107 osób uprawnionych do głosowania na 11 milionów ludności. Pierwsze wyniki wyborów będą znane w niedzielę wieczór, ale opublikowanie ostatecznych wyników oczekiwane jest dopiero w kilka dni później.

PRAGA, 24. 5. — Już tylko kilka dni dzieli Czechosłowację od wyborów. Do wyborów stają cztery partie polityczne na terenie Czech i Moraw oraz cztery partie na terenie Słowacji. Kraj został podzielony na 28 okręgów wyborczych. Cenzus wieku dla wyborców oznaczony został na minimum 18 ukończonych lat. Czechy, Morawy i Śląsk wybiorą 230 posłów, Słowacja 61.

Cztery partie stające do wyborów, t. zn. komuniści, socjaliści, narodowi socjaliści i ludowcy złączone są w koalicję prowadzącą politykę frontu narodowego.

PRZEMARSZ WOJSK ZSRR PRZEZ CZECHOSŁOWACJĘ

PRAGA (PAP). — Zapowiedziany na okres od 22 — 29 maja b. r. przemarsz jednostek Armii Czerwonej z okręgu naddunajskiego do sowieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech został odroczony do 27 b. m. Powodem przesunięcia przemarszu są wybory w Czechosłowacji. Nowy termin ustalono na dzień następny po wyborach.

Umowa pocztowa Polską-Czechosłowacją

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — W dniu wczorajszym została podpisana w Warszawie umowa normująca całokształt zagadnień pocztowo-telekomunikacyjnych pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Umowa wchodzi w życie dnia 1 lipca b. r. Tereny obu krajów traktuje się jako obszar jednolity. Korespondencję wzajemną obowiązywać będzie taryfa wewnętrzna kraju wysyłającego. Do obrotu będą dopuszczone listy zwykłe, polecone i wartościowe, przekazy pocztowe itd.

Z DZIAŁALNOŚCI DEPARTAMENTU KONTROLI MIN. APROWIZACJI I HANDLU

WARSZAWA (PAP). — Departament Kontroli Ministerstwa Aprowizacji i Handlu dokonał w miesiącu kwietniu na terenach wszystkich województw 6.404 kontroli, przy czym stwierdzono 715 wypadków nadużyć w dziedzinie wykonania rozporządzeń rejestracyjnych spożycia oraz szeregu nadużyć w aparacie administracyjnym. — Wszystkie sprawy nadużyć skierowano do właściwych władz prokuratorskich, administracyjnych i dyscyplinarnych.

WSTRZYMANIE DOSTAW ŻYWNOŚCI DLA EUROPY

WARSZAWA [illegible] tel. od wł. koresp.) — Skutkiem strajku kolejowego w USA, który rozpoczął się wczoraj o godzinie 21-ej i objął 250 tysięcy kolejarzy we wschodnich Stanach, zostały wstrzymane dostawy żywnościowe dla Europy. Później strajk rozszerzył się na wybrzeże Pacyfiku.

NAPAD NA KASĘ

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Donoszą z Bydgoszczy, że na kasę tramwajów miejskich dokonano zuchwałego napadu. 10-ciu bandytów, uzbrojonych w broń automatyczną, po przecięciu przewodów elektrycznych, sterroryzowało kasjera, rabując ponad 60.000 złotych. Napastnicy zbiegli. Władze bezpieczeństwa wszczęły natychmiastowy pościg.

Spotkanie Truman-Stalin

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Według paryskiego popołudniowego pisma „Paris Soir", dnia 10 czerwca nastąpi spotkanie Generalissimusa Stalina z prezydentem Stanów Zjednoczonych Trumanem. — Chodziłoby o podpisanie 25-letniego traktatu przyjaźni i nieagresji pomiędzy ZSRR i USA. Pogłoska ta jeszcze dotąd nie jest oficjalnie potwierdzona.

LONDYN (BBC). — W odpowiedzi na depeszę prezydenta Trumana, apelującą o pomoc w rozwiązywaniu kryzysu żywnościowego, generalissimus Stalin odpowiedział, że zwrócono się do niego o 3 miesiące za późno. Apel prezydenta Trumana miał miejsce w połowie maja, wówczas, kiedy ZSRR zobowiązał się już do dostaw żywnościowych dla Francji i innych państw. Odnośnie propozycyj prezydenta Trumana co do wspólnego planu koordynacji dostaw żywnościowych, generalissimus Stalin oświadczył, że zasadniczo zgadza się na wymieniony projekt, niemniej jednak plan taki musiałby być specjalnie rozpatrywany.

Twoje „TAK" — to unarodowienie przemysłu

Nie wyrzekniemy się suwerenności nawet za... dolary

(RAP). — Z opublikowanego przez PAP oświadczenia wiceministra Modzelewskiego, społeczeństwo polskie dowiedziało się, że amerykański podsekretarz stanu, pan Acheson, pełniący w czasie nieobecności ministra Byrnesa funkcję ministra spraw zagranicznych USA, wstrzymał wykonanie pożyczki, udzielonej Polsce na zakup demobilu amerykańskiego. Celem uzasadnienia swego postępowania p. Acheson podał trzy przyczyny, z których każda, po skonfrontowaniu z rzeczywistym stanem rzeczy wyraźnie nabrała cech pretekstu, potrzebnego dla uzasadnienia aktu, którego, niestety w żadnym wypadku nie można nazwać aktem przyjaźni.

Okazało się bowiem, że zarówno zarzut nieopublikowania not w sprawie kredytów amerykańskich dla Polski, jak i rzekomego zatrzymania telegramu korespontenta „Associated Press", p. Larry Allena, z treścią mowy Bańczyka na KRN — były skonstruowane ze zgoła niedyplomatycznym pośpiechem. Noty zostały ogłoszone w prasie pod skiej natychmiast po otrzymaniu przez nasze MSZ ich autoryzowanego brzmienia, a telegram amerykańskiego korespondenta został natychmiast przekazany do Centrali amerykańskiej agencji na Europę, która mieści się w Pradze, gdzie się ten telegram z nieznanych nam powodów na czas dłuższy zawieruszył. Nie jest to jednak w żadnym wypadku wina Polski. Również argument trzeci, że Polska rzekomo nie dostarczyła amerykańskiemu MSZ-owi wiadomości na temat zawartych przez siebie umów gospodarczych z innymi krajami, należy do tej kategorii pretekstów, które w potocznym języku zwykliśmy nazywać „naciągniętymi", a to chociażby dlatego, ponieważ nasz rząd miał niewątpliwy zamiar wykonania tych zobowiązań, tylko że p. Acheson nie dał mu na to czasu. A przecież współpraca dyplomatyczna państw i to państw, położonych na różnych półkulach naszego globu, nie jest zabawą w fanty, tylko zagadnieniem, wymagającym zawsze pewnej ilości czasu na należyte przygotowanie.

Słusznie więc cała polska opinia demokratyczna. zaskoczona tą decyzją, uważa jego argumenty za pozory, tylko z grubsza maskujące istotne intencje zarówno autora tych argumentów. jak i tych kół amerykańskich, o których świetnie redagowany dwutygodnik radziecki „Nowoje Wremia" słusznie pisze, że znów poczynają dążyć do światowej hegemonii. Mimo woli w umyśle nieuprzedzonego, lecz bacznie obserwującego bieg zdarzeń politycznych, obserwatora wiąże się postępowanie p. Achesona z działalnością tych sfer anglosaskich, które wywierają presję w kierunku zgoła niepożądanym dla utrwalenia bezpieczeństwa i pokoju światowego. W wyniku ich zabiegów władze anglo-amerykańskie na swych terenach okupacyjnych w Niemczech, nie śpieszą się z wykonywaniem warunków umowy berlińskiej. To im przemysł niemiecki zawdzięcza, że nie został unicestwiony, to one zmierzają do ponownej współpracy kapitału anglosaskiego z niemieckimi bankami i koncernami przemysłowymi, to one powodują. że polityka Anglosasów w wielu punktach świata nabiera cech presji na mniejsze narody. W świetle tych faktów sprawa pożyczki amerykańskiej dla Polski, sprawa wyłącznie zdawałoby się gospodarcza. nabiera również cech wyraźnej presji politycznej.

Jeśli więc za cenę 90 milionowej dolarowej pożyczki, istotnie Polsce potrzebnej, ale i Stanom Zjednoczonym — które nie wiedzą, co zrobić z demobilem wojennym — bardzo przydatnej, chciano nas kupić, powiedzmy — uzależnić, by otworzyć sobie w ten sposób furtkę do ingerencji w nasze sprawy wewnętrzne, to choć nam jeszcze nie jest łatwo wyrzekać się pomocy... wolimy z tego rodzaju pomocy nie korzystać.

Naród polski miał uzasadnione prawo sądzić, że właśnie ze strony Stanów Zjednoczonych, skąd w czasie wojny słyszeliśmy tyle zachęty do wytrwania i tyle zapewnień o powojennej pomocy, — będzie ta pomoc jeśli nie bezinteresowna (takiej nie chcemy nawet od przyjaciół) to pozbawiona cech jałmużny czy przymusu. Omyliliśmy się. Za oceanem przeciwnicy Polski demokratycznej uznali za wskazane użyć pożyczki jako środka nacisku na nią. Lecz my wiemy aż nadto dobrze, że każde ustępstwo przed kapitałem zagranicznym równa się kapitulacji i sprowadza kraj suwerenny do roli pół-kolonii czy zgoła kolonii. Gorzkie doświadczenia sprzed 1939 roku, kiedy to sanacja dla ratowania swego położenia, spowodowanego nieudolną gospodarką, zaprzedawała cały nasz naród w niewolę kapitału zagranicznego, nie wywietrzały z naszej pamięci. Nie zamierzamy ich powtarzać, tym bardziej teraz, gdy Polska, odrodzona w nowych granicach. ma znakomite szanse, by po początkowych wyrzeczeniach, własną pracą i ofiarnym wysiłkiem całego narodu szybko urosła do znaczenia potęgi przemysłowej w Europie. Nasz przemysł w Polsce Zachodniej gwarantuje nam to znaczenie, zapewniając nam całkowitą suwerenność gospodarczą i polityczną, o ile potrafimy przetrwać okres początkowych trudności, w czym nie chce nam ulżyć p. Acheson.

Jeśli w wyniku stanowiska, zajętego przez p. Achesona i jego inspiratorów, będziemy musieli nieco dłużej odbudowywać nasz kraj i nasz przemysł. to krzepić nas będzie w naszym trudzie i mozole świadomość, że zarówno dobrze służymy naszej sprawie narodowej, jak i sprawie pokoju światowego. Nie chcemy pozwolić na przekreślenie naszych perspektyw rozwojowych kapitulacją wobec kapitału międzynarodowego również i dlatego, ponieważ nie chcemy się stać jednym ze źródeł konfliktu, jaki powoduje walka o rynki światowe. Naród, który pozwala sobie na luksus zobowiązań gospodarczych, uzależniających go politycznie od innych, staje się polem walki obcych potęg gospodarczych o jego bogactwa naturalne, o opanowanie jego narzędzi produkcji, o wyzyskanie jego pracy dla postronnych korzyści. Polska Ludowa, budowana z całym poczuciem odpowiedzialności przez świat pracy, nie będzie ogniskiem konfliktów. Wybudujemy nasz dom własnymi siłami i korzystając z pomocy tylko tych niezawodnych przyjaciół którzy nie będą nas chcieli uzależnić od siebie i gospodarczo i politycznie, czym przyczynimy się na pewno do ugruntowania pokoju powszechnego i ustalenia praw dziwych demokratycznych stosunków między narodami. A w miarę pogłębiania się tych stosunków niewątpliwie intencje nasze zostaną zrozumiane przez wielki naród amerykański. Wierzymy, że wtedy stosunki gospodarcze polsko-amerykańskie, pozbawione cech gry politycznej, będą się pogłębiały i rozwijały dla dobra obu narodów.

L. R.

Problem niemiecki pomostem pomiędzy Polską a Francją

PARYŻ (PAP). — Paryski korespondent PAP przesyła następujący komentarz do konferencji paryskiej : „27 maja zastępcy ministrów spraw zagranicznych podejmują swoje narady w Paryżu, aby przygotować spotkanie czerwcowe. Wszyscy bezstronni obserwatorzy są zgodni co do oceny znaczenia konferencji, podkreślając, że **rozbieżne punkty widzenia uległy sprecyzowaniu** i w ten sposób przygotowano grunt pod przyszły kompromis. Gotowość do ustępstw, okazywana w czasie konferencji przez Mołotowa w rzetelnym pragnieniu osiągnięcia zgody, nie pozostanie bez wpływu na opinię narodów pragnących utwierdzenia pokoju i udzieli się z pewnością również anglosaskim mężom stanu.

W paryskich kołach politycznych zwracają uwagę na różnicę zdań, jaka zarysowała się w trakcie trwania konferencji w łonie amerykańskiego departamentu stanu, którego wybitni współpracownicy jak podsekretarz stanu Dean Acheson i zastępca sekretarza stanu Pill Crayton zajęli stanowisko krytyczne wobec pozycji Byrnesa. Domagali się oni, by polityka amerykańska miast zaostrzać przeciwieństwa europejskie, prowadziła raczej do odprężenia, które by pozwoliło Stanom Zjednoczonym skoncentrować uwagę na właściwym terenie ich zasadniczych interesów, jakim jest Daleki Wschód. Obaj mężowie stanu mieli zagrozić dymisją i **Byrnes będzie musiał znaleźć kompromis wewnątrz własnego urzędu**.

Ostatnim z liczby problemów, których przeglądu dokonała konferencja, był problem niemiecki. Jeżeli **punktem wyjścia było francuskie żądanie umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry i Nadrenii**, to plany amerykański i brytyjski rozszerzyły tę kwestię na całokształt zagadnienia Niemiec. Zarysowała się groźna perspektywa rychłego zakończenia okupacji, odrodzenia Rzeszy, jako samodzielnej potęgi państwowej.

Z polskiego punktu widzenia ten podstawowy problem polityki międzynarodowej jest zarazem zasadniczym problemem naszego bezpieczeństwa podobnie, jak jest on nim dla Francji. Solidarności interesów obu krajów w tym względzie dali wyraz w trakcie trwania konferencji dwaj mężowie stanu, **wiceminister Modzelewski, oświadczając, że Francja liczyć może zawsze na poparcie Polski** tam gdzie w grę wchodzi jej bezpieczeństwo, oraz **minister Bidault, domagając się obecności Polski na konferencji w razie dyskutowania kwestii niemieckiej w rozszerzonym składzie**. Odrzucenie w ostatnim dniu konferencji przez Byrnesa a zwłaszcza przez Bevina, wbrew opinii Mołotowa, żądania Francji włączenia Zagłębia Saary wyrwało Bidaultowi zdanie: **„Do łańcucha naszych rozczarowań od 25 lat przybyło nowe ogniwo"**.

Jest oczywiste, że Niemcy dzieląc nasze kraje przygotowały wojnę i klęski, to dziś **łączą one Polskę i Francję w skoordynowanej akcji, mającej na celu utrwalenie naszego bezpieczeństwa i powszechnego pokoju**

Karl Hermann Frank powieszony

PRAGA (SAP). — Radio praskie podaje: B. sekretarz stanu „protektoratu" Czech i Moraw, K. H. Frank, zawisł w ub. środę, dn. 22 b. m., na szubienicy. Wyrok wykonany został o godz. 13-ej w więzieniu na Pankracym. Egzekucji asystowali m. in. przedstawiciele państw sojuszniczych oraz delegacja ocalałej ludności miasteczka Lidio.

Sprawiedliwości stało się zadość. Byłego kata narodu czechosłowackiego spotkała słuszna kara.

W przeddzień wykonania wyroku

Podano również do wiadomości, że w przeddzień wykonania wyroku K. H. Frank otrzymał „gryps", przemycony do jego celi w więzieniu Pankracego i zapewniający mu pomoc i uwolnienie z więzienia.

List, zawierający tę szyfrowaną wiadomość, nadany został w ub. poniedziałek w Pradze.

Treść listu jest następująca:

„Ogniem i mieczem będziemy starali się pokonać trudności, by pomóc Tobie. 3.000 uzbrojonych ludzi oczekuje w pogotowiu. Oczekuj nas we wtorek, godz. 10 wieczór."

Ani ogień, ani miecz nie pomogły Frankowi. Zginął od takiej broni, jaką wojował.

Ogłoszenie wyroku

Podczas przemówienia prokuratora, który zażądał kary śmierci, Frank siedział nieruchomy, zakrywając oczy, może oślepiony światłem reflektorów, a może chcąc zatrzeć wzruszenie.

Prokurator oświadczył, że ponieważ obecność Franka na procesie norymberskim nie jest konieczna, wyrok może być wykonany bez zwłoki.

Po ½-godzinnej naradzie, gdy sąd powrócił na salę, zaległa grobowa cisza. Słychać było tylko trzask aparatów fotograficznych.

Prezes sądu odczytał wyrok, w którym mówi się, że oskarżony Frank ponosi winę za zmianę konstytucji, za udział w przygotowaniu Monachium, za zdradzenie Hitlerowi i Ribbentropowi tajnych rozkazów, za to, że był członkiem rządu hitlerowskiego, za wysyłanie Czechów do pracy przymusowej, za pozbawienie wolności i życia obywateli czeskich, za współudział w egzekucjach Żydów.

Frank wysłuchał wyroku w otępieniu, słaniając się na nogach.

Rokowania handlowe polsko-francuskie

WARSZAWA (PAP). — W najbliższych dniach rozpoczną się w Paryżu rokowania handlowe z przedstawicielami rządu francuskiego, mające na celu zawarcie umowy towarowej i rozrachunkowej normującej całokształt stosunków gospodarczych polsko-francuskich.

W związku z tym w dniu 24 b. m. wyjeżdża do Paryża polska delegacja handlowa pod przewodnictwem doradcy traktatowego w Ministerstwie Żeglugi i Handlu Zagranicznego dr. Tadeusza Łychowskiego. W skład delegacji wchodzą m. in.: naczelnik wydziału zachodniego Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego dr. Kowalski, naczelnik Biura dla Rozrachunków Międzynarodowych przy Narodowym Banku Polskim ob. Czarnecki, przewodniczący Komisji Dewizowej przy Ministerstwie Skarbu ob. Wierzchoń oraz rzeczoznawcy z zainteresowanych ministerstw gospodarczych.

PRZYJAZD PRZEMYSŁOWCÓW ANGIELSKICH

WARSZAWA (A Z tel. od wł. koresp.) — **W tych dniach przybędą do Polski przed**stawiciele angielskiego przemysłu drzewnego. Celem pobytu ich w Polsce jest zapoznanie się z możliwościami produkcyjnymi polskiego przemysłu meblowego, który jak wiadomo zawarł umowę z Anglią na dostawę mebli na sumę 520 tys. funtów szterlingów.

ROZMOWY HANDLOWE W FINLANDII

WARSZAWA (A Z tel. od wł. koresp.) — Dyrektor departamentu fińskiej gospodarki narodowej Vallila, który przybył z Helsinek dla przeprowadzenia rozmów w sprawie polsko-fińskiej umowy handlowej, złożył w dniu wczorajszym w towarzystwie posła fińskiego Järalfelda wizytę Ministrowi Jędrychowskiemu.

WYSIEDLANIE NIEMCÓW Z JELENIEJ GÓRY

WARSZAWA (A Z tel. od wł. koresp.) — Donoszą z Jeleniej Góry, że w dniu dzisiejszym rozpoczęła się tam akcja wysiedlania niemców. Miasto podzielono na 15 rejonów, w których pracuje 30 komisyj wysiedleńczych.

FIRMY BRYTYJSKIE WSPÓŁPRACOWAŁY Z NIEMCAMI

LONDYN (PAP). — Jak donosi dziennik „News Chronicle", jeden z inspektorów Scotland Yard zdobył dowody, że szereg firm brytyjskich prowadziło za pośrednictwem państw neutralnych handel z firmami niemieckimi w czasie wojny. Odpowiednie oskarżenia tych firm zostały zgłoszone do prokuratora.

ARESZTOWANIA W NIEMCZECH

LONDYN (PAP). — Brytyjska agencja prasowa w Niemczech donosi, że policja brytyjska zatrzymała w Neukölln 300 osób, w tym 25 spośród młodzieży, które są podejrzane o przynależność do podziemnych organizacyj młodzieżowych.

—o—

W kilku wierszach

Paryż. — W Paryżu rozpoczęła się przy drzwiach zamkniętych konferencja przedstawicieli 21 narodów w sprawie rozdziału dostaw węgla europejskiego.

Londyn. — Agencja Reutera donosi z La Valetta (Malta) o przekazaniu marynarce greckiej 2 kontrtorpedowców brytyjskich.

Rzym. — Według doniesień prasowych, policja mediolańska aresztowała około 40 osób pod zarzutem należenia do stowarzyszenia neofaszystów. Dokonali oni szeregu ataków terrorystycznych na siedzibę związków zawodowych i redakcję dzienników pism republikańskich.

Rzym. — Były faszystowski minister marynarki Thaon di Revel został skreślony z list wyborczych na mocy ustawy, pozbawiającej prawa głosu osoby, które za czasów reżimu faszystowskiego pełniły obowiązki ministrów lub sekretarzy stanu.

Rzym. — Zarządzeniem władz okupacyjnych dzienny przydział chleba we Włoszech został zmniejszony z 200 na 150 gramów.

Nowy Jork. — Z Amsterdamu donoszą, że holenderskie linie lotnicze rozpoczęły regularną komunikację pasażerską z Nowym Jorkiem.

Nowy Jork. — Związek zawodowy marynarzy opracowuje dokładny plan strajku marynarzy i pracowników amerykańskiej floty handlowej, który jak wiadomo, został wyznaczony na dzień 15 czerwca.

Londyn. — Agencja Reutera donosi o utworzeniu nowego rządu libańskiego, w którym biorą udział przedstawiciele wszystkich partii parlamentarnych. **Premier Saadi Munla objął również tekę ministra gospodarki narodowej.**

Zjazd redaktorów w Warszawie

WARSZAWA. — W bieżącym tygodniu odbył się w Ministerstwie Informacji i Propagandy w Warszawie zjazd redaktorów pism, wydawanych przez to Ministerstwo oraz kierowników wydziałów informacyjno prasowych w wojewódzkich Urzędach Informacji i Propagandy.

Zjazd otworzył dyrektor Departamentu Prasowego Jerzy Baumritter, zapraszając do prezydium redaktora „Głosu Narodu" Piotra Kraaka, d-ra Strzemieńskiego z Katowic, kierownika Wydziału Informacyjno-Prasowego w Bydgoszczy i w Rzeszowie.

Celem zjazdu było wspólne zgromadzenie po raz pierwszy kierowników wydziałów informacyjno prasowych i redaktorów dla zbilansowania dotychczasowych wyników pracy i ustalenia wytycznych w sprawie bieżących zadań prasy.

Po sprawozdaniach, w drugim dniu zjazdu dłuższy referat na temat sytuacji politycznej wygłosił minister Stefan Matuszewski. Sytuację gospodarczą kraju na tle zagadnień światowych przedstawił wiceminister przemysłu Szyr. Referat organizacyjny wygłosił dyrektor kancelarii ministra kpt. Kratko.

Dyskusja nad referatami i zagadnieniami aktualnymi trwała szereg godzin. Udział w niej brało wielu delegatów, wśród nich przedstawiciel naszego pisma.

Ze względu na bardzo dodatnie wyniki zjazdu Ministerstwo zapowiada zwołanie analogicznej konferencji na najbliższą przyszłość.

Emigracja hiszpańska dziękuje rządowi polskiemu

WARSZAWA (PAP). — Na ręce Premiera ob. Osóbki-Morawskiego wpłynęły następujące pisma:

Junta Hiszpańsko-Urugwajska m. in. pisze:

Junta Hiszpańsko-Urugwajska, zwolenniczka Republiki Hiszpańskiej odbyła w Montevideo, między dniem 13 — 14 kwietnia b. r. swój pierwszy Kongres i postanowiła jednogłośnie pozdrowić i przyklasnąć rezolucji Rządu Polskiego za uznanie Rządu Republikańskiej Hiszpanii.

Tym gestem Rząd Polski przyczynia się do prawdziwego usunięcia faszyzmu i do zwycięstwa demokracji w Hiszpanii oraz do przywrócenia porządku powszechnego.

Pozostaje nam tylko życzyć, aby inni szli za Waszym przykładem. Odnosi się to do wszystkich narodów demokratycznych całego świata.

Niech Pan zechce przyjąć, Panie Premierze, naszą największą wdzięczność wraz z najwyższym poważaniem i serdecznym pozdrowieniem.

Dr. Diego Martinez Olascoaga
Prezes.
Leopoldo E. Sala
sekretarz.

* * *

Emigracja Hiszpańska w Ferryville (Tunis, Afryka Płn.) Do Prezesa Rady Ministrów w Polsce.

Mam zaszczyt przedłożyć Panu obecny list, aby Panu podziękować za Pański demokratyczny i antyfaszystowski gest.

W imieniu całej emigracji hiszpańskiej w Ferryville dziękujemy Panu, zarówno jak i członkom Rządu, pozostającego pod Pańskim kierownictwem.

Mamy pewność, że w czasie obrad w ONZ będą Panowie kontynuować tę samą politykę w kierunku uznania Republiki Hiszpańskiej. Zechce Pan przyjąć Panie Prezesie zapewnienia najserdeczniejszego szacunku.

Ferryville, 8. IV. 46.

Prezes Emigracji Hiszpańskiej
C. Montes.
Sekretarz
Cristobol Moreno.

* * *

WARSZAWA (PAP). — W odpowiedzi na otrzymane pisma, Premier Rządu ob. Osóbka-Morawski wystosował następujące telegramy:

Do Pana Prezesa Emigracji Hiszpańskiej C. Montes w Ferryville Tunis, Afryka Północna.

Dziękuję Panu, Panie Prezesie, za słowa uznania dla mnie i członków Rządu Polskiego za stanowisko zajęte przez Polskę w stosunku do rządu Franco. Jak obecnie, tak i nadal rząd polski będzie orędownikiem walki z faszyzmem dla triumfu idei demokratycznej wśród narodów świata.

Edward Osóbka-Morawski
Prezes Rady Ministrów.

* * *

Do Pana Prezesa Junty Hiszpańsko-Urugwajskiej dr. Diego Martinez Olascoaga, Republika Hiszpańska Monte-Video Urugwaj.

Miło mi jest wzajemnie przesłać Panu, Panie Prezesie, moje serdeczne pozdrowienia i wyrazy najwyższego poważania oraz szczere podziękowania za słowa wdzięczności dla Rządu Polskiego, za jego decyzję uznającą rząd republikańskiej Hiszpanii jako prawowitego przedstawiciela Narodu Hiszpańskiego, wraz z zapewnieniem, iż Rząd Polski zawsze przyczyniać się będzie do usunięcia pozostałości faszyzmu i triumfu demokracji.

Edward Osóbka-Morawski
Prezes Rady Ministrów.

„GŁOS LUDOWY" O POBYCIE BORA-KOMOROWSKIEGO W NOWYM JORKU

NOWY JORK (PAP). — Na zaproszenie kongresu polsko-amerykańskiego, Bór-Komorowski przybył do Nowego Jorku. Wychodzące w Detroit pismo „Głos Ludowy", omawiając tę wizytę pisze m. in.: „Bór-Komorowski czuje się dzienie niewswojo na gruncie demokratycznego Nowego Jorku. Ochraniany jest on przez policję i detektywów, gdyż obawia się napadu i zamachu na swoje życie. Generał uważa siebie za bohaterskiego wroga hitleryzmu, a przybył do Stanów Zjednoczonych, żeby propagować powrót faszyzmu polskiego do władzy. Silny oddział policji będzie stale towarzyszył generałowi, któremu widocznie nie służy antyfaszystowski klimat demokratycznej Ameryki".

IRENA DUBISKA W RADIO

WARSZAWA (A Z tel. od wł. koresp.) — Znakomita skrzypaczka Irena Dubiska będzie grała w radio 26 b. m. o godz. 20.30. Akompaniować jej będzie prof. Lefeld. Radiosłuchacze usłyszą w programie ogólnopolskiej audycji Berkeley'a, Kreislera, Debussy'ego, Wieniawskiego.

DANIA I NORWEGIA MAJĄ UZNAĆ RZĄD GIRALA

SZTOKHOLM (PAP). — Agencja United Press donosi z Waszyngtonu, że oczekują tam, iż Dania i Norwegia w ciągu najbliższych tygodni uznają republikański rząd hiszpański Girala.

LONDYN (PAP). — Znana hiszpańska działaczka lewicowa Dolores Ibarruri wyraża żal w organie komunistycznym „Daily Worker", że 2 wielkie mocarstwa demokratyczne Wielka Brytania i Stany Zjednoczone stosują wobec generała Franco nie tylko tolerancję, ale gorzej jeszcze, bo popierają go i okazują mu pomoc. „Nie potrzeba przypominać przeszłości tym, którzy spowodowali klęskę republiki hiszpańskiej przez stosowanie polityki nieinterwencji, a potem zapłacili za ten błąd straszliwą cenę w postaci agresji hitlerowskiej — pisze Dolores Ibarruri. W Hiszpanii toczy się właśnie ukryta wojna domowa. Dalsze trwanie reżimu generała Franco tylko przedłuża cierpienia narodu hiszpańskiego".

NOWY JORK (PAP). — Delegat Związku Radzieckiego do Rady Bezpieczeństwa Andrzej Gromyko wystosował do sekretarza ONZ pismo, zawierające szczegóły dotyczące hiszpańskich oddziałów faszystowskich. Dokument opublikowany przez ONZ stwierdza, że 47 tysięcy Hiszpanów walczyło u boku Niemiec. Z tej liczby zginęło ogółem 43 tysiące żołnierzy. Hiszpańska „Błękitna Dywizja" piechoty brała udział w akcji pod Nowogrodem w październiku 1941 r., a następnie została przeniesiona na front leningradzki. Jak wynika z oświadczenia Gromyki, od października 1941 roku do grudnia 1942 roku w walkach na froncie wschodnim brała udział eskadra, złożona z 9-ciu samolotów hiszpańskich.

OBRADY HISZPAŃSKIEGO KONGRESU SOCJALISTYCZNEGO W TULUZIE

PARYŻ (PAP). — Pierwsze zebranie kongresu socjalistów hiszpańskich odbyło się w środę, dnia 22 maja, przy udziale 438-miu przedstawicieli hiszpańskich organizacyj socjalistycznych we Francji, Anglii, Ameryce, Belgii, Afryce oraz 3-ch delegatów Hiszpanii, którym udało się przedostać przez granicę.

ODEBRANIE MUNDURÓW WYSIEDLONYM POLAKOM

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Herford, że brytyjskie władze bezpieczeństwa poleciły odebrać wszystkim wysiedlonym Polakom w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech, wszelkie mundury. Zarządzenie to ma na celu dopomożenie policji w zwalczaniu „niebywałej dotychczas sytuacji w historii kryminalnej świata".

Szef brytyjskich władz bezpieczeństwa przedstawił dowody, wskazujące na to, że wysiedleni Polacy są w 90% odpowiedzialni za zbrodnie, popełnione w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech. Podkreślił on również, że policja niemiecka nie może walczyć skutecznie z przestępczością, ponieważ większość wysiedlonych Polaków nosi mundury sojusznicze i policja obawia się zatrzymać osobę umundurowaną.

ZAMORDOWANIE KSIĘDZA POD OLKUSZEM

WARSZAWA (A Z tel. od wł. koresp.) — Donoszą z Olkusza, że proboszcz parafii Płock ks. Michał Rapacz został zamordowany przez nieznanych sprawców. O północy dostało się na plebanie kilku osobników uzbrojonych w broń palną i sterroryzowawszy domowników uprowadzili proboszcza do sąsiedniego lasu, gdzie kilkoma strzałami w głowę pozbawili go życia. Zwłoki ks. Rapacza znaleziono nazajutrz rano.

Żywność — jako broń polityczna

(RAP) „Reynolds News" na tytułowej stronicy podaje, że amerykański departament stanu opublikował dokumenty, wykazujące jak wykorzystywano trudności żywnościowe dla zwalczania komunizmu w Europie w 1919 r. Niektóre oświadczenia są wręcz sensacyjne, wykazują bowiem — jak donosi British United Press z Waszyngtonu — że **rokowania żywnościowe b. prezydenta Hoovera z aliancikmi mężami stanu zawsze nieodłącznie wiązały się z zagadnieniami politycznymi.** Dokumenty wykazują jak to Hoover proponował, aby narodowi węgierskiemu, znajdującemu się podówczas pod ścisłą blokadą, przyrzec żywność pod warunkiem usunięcia rządu komunistycznego.

Dokumenty ujawniają dalej następujące fakty: Na jednym z zebrań Hoover stwierdził, że zatrzymuje się Rosjan jako jeńców wojennych w Niemczech, aby zapobiec przyłączaniu się ich do bolszewików.

Delegat brytyjski Balfour stwierdził, że państwa bałkańskie są organizowane i uzbrajane przez aliantów dla zwalczania bolszewizmu. **Alianci zgodzili się wówczas na odroczenie żądania wydania niemieckich zbrodniarzy wojennych.** Działo się to za oświadczenie ówczesnego rządu niemieckiego, że może się utrzymać przy władzy tylko w oparciu o były korpus oficerski. Inaczej bowiem — mówili niemcy — komuniści obejmą władzę w Niemczech. John Foster Dulles, obecnie główny doradca Byrnesa z ramienia partii republikańskiej, pomagał Rooseveltowi przy opracowywaniu planów blokady Rosji.

WARSZAWA (PAP). — Delegat polski na konferencji ministrów aprowizacji, zwołanej przez urząd do spraw rolnictwa i wyżywienia „FAO" oświadczył, iż narody świata muszą ściśle współpracować, aby zapobiec w przyszłości ciężkiej sytuacji żywnościowej. Aby uniknąć głodu należy opracować ogólny plan wyżywienia świata. Delegat stwierdził, że w chwili największego kryzysu żywnościowego narody sojusznicze okazały nam pomoc i w imieniu Rządu Polskiego wyraził wdzięczność generalnemu dyrektorowi UNRRA La Guardii, za jego wysiłki. Następnie delegat omówił trudności gospodarcze Polski, które nie trudno wytłumaczyć, gdyż podczas drugiej wojny światowej Polska była polem straszliwych walk.

Należy również pamiętać o tym, że po zakończeniu działań wojennych 12 milionów wywiezionej ludności cywilnej przemierzało nasz kraj z zachodu na wschód i z północy na południe. Mam nadzieję, że obecna konferencja przyczyni się do usprawnienia współpracy międzynarodowej i że zarówno państwa eksportujące, jak i importujące, będą brały udział w opracowaniu wytycznych dla sprawiedliwego rozdziału środków żywnościowych.

„Pragnę jeszcze — zakończył delegat — wyrazić głęboką wdzięczność dla inicjatywy prezydenta Trumana, który skierował swego wysłannika, b. prezydenta Hoovera do państw dotkniętych klęską głodową. My w Polsce czujemy głęboką wdzięczność dla Hoovera i pamiętamy pracę jego jeszcze sprzed 25 lat, po pierwszej wojnie światowej. Winniśmy znaleźć nie tylko wyjście z obecnej ciężkiej sytuacji żywnościowej, ale również uniemożliwić powtórzenie się podobnej sytuacji na przyszłość."

DOSTAWA MIĘSA KANADYJSKIEGO DLA POLSKI

NOWY JORK (PAP). — Z Toronto donoszą, że Kanada przeznaczyła dla Polski 1 milion funtów mięsa, które będzie dostarczone za pośrednictwem UNRRA.

DYREKTOR GENERALNY UNRRA POPIERA PROJEKT HOOVERA

WASZYNGTON (PAP). — Generalny dyrektor UNRRA La Guardia poparł swoim całym autorytem propozycję wysuniętą przez specjalnego wysłannika prezydenta Trumana, Herberta Hoovera, w sprawie utworzenia nowej międzynarodowej organizacji żywnościowej zamiast UNRRA. La Guardia oświadczył, że organizacja ta powinna być stała, nie zaś powołana do życia na czas obecnego kryzysu żywnościowego, jak zaproponował Hoover.

KOPALNIE WĘGLA W USA POD ZARZĄDEM PAŃSTWOWYM

NOWY JORK (PAP). — Prezydent Truman powierzył ministrowi spraw wewnętrznych Krugowi objęcie zarządu kopalń węgla w Stanach Zjednoczonych.

Referent prasowy prezydenta oświadczył, że Krug otrzymał zlecenie kierowania kopalniami w ten sposób, aby „w obecnej ważnej chwili zabezpieczyć gospodarkę narodową".

Proces „akademicki"

WARSZAWA (SAP). — Przed Specjalnym Sądem Wojskowym w Warszawie toczy się proces przeciwko 13 akademikom warszawskim, oskarżonym o należenie do tajnej organizacji podziemnej pod nazwą „Organizacja Polska".

Na ławie oskarżonych zasiedli: Szymonowicz Antoni (pseudonim „Tolek"), Gutakowski Olgierd („Olgierd"), Kasprzak Jerzy („Henryk"), Dziak Czesław („Boruta"), Jezierski Tadeusz („Maus"), Sowiński Saturnin („Saturnin"), Pietrzak Stefan („Patcrek"), Sadowski Zdzisław („Czarko"), Zarski Andrzej („Andrzej"), Linowski Tadeusz („Ciesielski"), Regulski Jan („Tolek").

Akt oskarżenia zarzuca podsądnym, że będąc członkami Sekcji Akademickiej „Organizacji Polskiej", **uprawiali działalność antypaństwową, mającą na celu obalenie siłą ustroju demokratycznego oraz akcję sabotażową w łonie legalnych organizacyj akademickich.** Poza tym usiłowali dokonać napadów rabunkowych na samochód KKO i kasjerki PKP.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, sąd zapytuje oskarżonych, czy przyznają się do winy.

Osk. Szymonowicz przyznaje się, że był członkiem „OP", natomiast nie przyznaje się do przynależności do NSZ. Osk. Linowski przyznaje się do zarzucanych mu czynów. Przynależność do „OP" stwierdzają w zeznaniach: Zaorski, Sadowski i Gutakowski, oczywiście zaprzeczają oskarżeniu.

Geneza i charakter „OP"

WARSZAWA (PAP). — „Organizacja Polska", utworzona jeszcze w **r. 1934**, jednoczyła w swych szeregach najbardziej reakcyjne elementy dawnej „Narodowej Demokracji, wchłaniając równocześnie faszystowskie czynniki sanacyjne. **Wspomnieć tu należy o udziale „OP" w zaaranżowaniu spotkania marszałka Rydza-Śmigłego na komersie Korporacji Akademickich z działaczami ONR, przy czym rolę pośrednika pomiędzy obu grupami odegrał ówczesny pułkownik Anders**

W okresie okupacji „OP" przejawiała dużą aktywność, wywierając wpływ na działalność całego szeregu organizacji podziemnych, jak np. „Związek Jaszczurczy", „Obóz Narodowy", „M. W. P.", „S. C. N.", „**N. S. Z" zostały utworzone właśnie przez „OP".** Fakt współpracy wielu ogniw NSZ z okupantem, jak również zbrojne zwalczanie przez NSZ oddziałów Armii Ludowej Gwardii Ludowej, a niekiedy i A. K. udowodniony został szeregiem rozpraw sądowych.

Rodzimi faszyści sięgali również i do młodzieży akademickiej, gdyż — jak wskazują dane aktu oskarżenia — w lipcu 1945 roku członek „OP" osk. Antoni Szymonowicz zorganizował sekcję akademicką „OP". Dla przeprowadzenia wywrotowych akcyj wykorzystano m. in. trudności codziennego życia akademickiego, prowadząc przygotowania do orężnej walki z demokratycznym ustrojem i gromadząc w tym celu broń palną.

„Wyższe wtajemniczenie NSZ"

WARSZAWA (SAP). — W drugim dniu procesu zeznawał w dalszym ciągu osk. Szymonowicz Antoni („Tolek").

Grupa dowództwa NSZ, która wycofała się z Brygadą Świętokrzyską, wywarła silny nacisk na „OP", zmuszając ją do przyjęcia w zasadzie koncepcji walki z obecnym ustrojem. Na skutek tego **„OP" stopniowo przekształcała się w organizację, wchodzącą w skład „wyższego wtajemniczenia NSZ".**

Jako podstawowe jednostki organizacyjne, działały sekcje, których kierownicy, zwani komisarzami, tworzyli grupę „Czarnecki". Do grupy tej wchodzili ludzie starsi, mogący pracować samodzielnie. Druga grupa — komórka zwana „Zakonem" — miała funkcje kierownicze.

Legalne partie polityczne w Polsce podzielono na grupę „Czerwoną", do której zaliczono PPR i „Biało-Czerwoną", która gromadzi, według NSZ, pozostałe ugrupowania polityczne. Dyrektywy NSZ szły w kierunku udzielenia „poparcia" zgrupowaniu „Biało-Czerwonemu" — mówi oskarżony.

Po wyzwoleniu ziem polskich z okupacji niemieckiej, kierownictwo NSZ nakazało dalszą walkę podziemną.

Pod rozkazami „terrorystów"

Wszyscy studenci zasiadający na ławie oskarżonych — to młodzi chłopcy. Najmłodszy z nich Czesław Dziak (pseudo „Boruta"), urodził się w 1926 r. Ukończyli oni w okresie konspiracji szkoły podchorążych NSZ. W czasie powstania brali czynny udział w walkach. Po wyzwoleniu **przystąpili do dalszej pracy konspiracyjnej na rozkaz swych przełożonych,** nie zdając sobie sprawy z jej szkodliwości.

Niektórzy z nich jak np. Zaorski, rozwijali bardzo ożywioną działalność społeczną na terenie poszczególnych samopomocowych organizacyj studenckich. Szło to zapewne po linii instrukcyj organizacyjnych „OP" aby opanowywać od góry legalne stowarzyszenia i organizacje akademickie.

Kilku z oskarżonych tłumaczy się, iż po upadku powstania mieli zaledwie luźny kontakt z „OP". **Wywrotowa działalność NSZ, zdecydowanie wroga demokratycznej Polsce, doprowadziła ich na ławę oskarżonych.** Niektórzy podkreślają swój udział w pracy wywrotowej obawą przed terrorem, jaki NSZ stosuje wobec swych członków i organizacyj pokrewnych.

Na sali, gdzie odbywa się proces, znajdują się liczni delegaci poszczególnych „Bratniaków" uczelni warszawskich, żywo **interesujący się przebiegiem procesu.**

W głosowaniu ludowym odpowiemy „Tak"

Z konferencji przewodniczących Miejskich i Gminnych Rad Narodowych powiatu częstochowskiego

(j) Dnia 21 maja w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego odbyła się odprawa o charakterze instrukcyjnym w sprawie mającego się odbyć w dniu 30 czerwca głosowania.

Zebranie zagaił przew. Pow. Rady Narodowej ob. Stefan Rękas, witając licznie przybyłych z całego powiatu przewodniczących miejskich i gminnych Rad Nar. burmistrzów, wójtów, sekretarzy gminnych oraz ich zastępców.

Następnie zabrał głos Starosta ob. Józef Kaźmierczak, który zapoznawszy zebranych z treścią ustawy z dnia 28 kwietnia 1946 r. o Referendum Ludowym, przypomniał okres Rządu Ludowego w 1918 r., kiedy to wykorzystując trudne warunki powojenne, reakcja wyrwała władzę z rąk ludu.

Rząd Chieno-Piasta mimo szumnych frazesów nie wprowadził koniecznych reform. Głodnym robotnikom i źle wynagradzanym pracownikom państwowym odpowiedział w 1923 r. ówczesny premier „ jest źle a będzie gorzej". Słynny marsz na Warszawę zapoczątkował okres rodzimego wstecznictwa i dyktatury. Marzenia o wolności i sprawiedliwości zostały pogrzebane na długo. Dziś musimy zdając sobie sprawę z roli jaką nasze pokolenie ma do spełnienia, odpowiedzieć na trzy, zasadnicze dla ugruntowania demokracji ludowej, pytania.

Mówca przytoczył jako przykład pierwszy sejm ustawodawczy, który nie skrępowany i nie mający utrudnień ze strony senatu mógł powziąć wiele uchwał w stosunkowo krótkim czasie. Dla Polaków, którzy umiłowali wolność i za nią walczyli, dwa następne pytania dotyczące reformy rolnej, wywłaszczenia obcego kapitału lub granic zachodnich nie są sprawą sporną.

Dla wszystkich Polaków granica na Odrze, Bałtyku i Nisie oraz wywłaszczenie wielkiego w 90 proc. obcego kapitału z ustawowym zachowaniem uprawnień inicjatywy prywatnej, jest sprawą doniosłą, i na pytania te może być tylko jedna odpowiedź: — „Tak".

Kolejno przemawiali przedstawiciele PPR i PPS ob. ob. Czerwiński i Gronkiewicz.

Dłuższe przemówienie, poparte dowodami historycznymi, wygłosił Przew. Pow. Rady Narodowej ob. Rękas, który uzasadnił prawo nasze do ziem zachodnich i słuszność przeprowadzonych reform.

Pozornie wydawałoby się, że słuszne i sprawiedliwe obdzielenie chłopów ziemią znajduje poparcie wszystkich Polaków, są jednak fałszywi obrońcy, poprzebierani w modne piórka demokracji. którzy mają za jedyny cel skłócić chłopów. Wszyscy uczciwi ludzie wiedzą, że nie mogą stanąć w jednym szeregu paskarz i bandyta leśny z NSZ razem z ludźmi pracy.

Można mieć pewność, że w głosowaniu ludowym, każdy uczciwy człowiek pracy odpowie trzykrotnie: „Tak".

Wszystkie przemówienia były gorąco oklaskiwane przez zebranych. W drugiej części omówiono szczegółowo stronę techniczną referendum a specjalnie sporządzenie spisów wyborców, które muszą być gotowe do 30 maja r. b. Sam sposób głosowania i podział terenu na komisje wyborcze uzgodniono w myśl wskazań ustawy. Na siedzibę obwodowej komisji wyborczej przeznaczono salę konferencyjną w gmachu starostwa powiatowego w Częstochowie.

Konferencja została zakończona w podniosłym nastroju. Wszyscy zebrani zobowiązali się do przeprowadzenia prac przygotowawczych sumiennie i zgodnie z ustawą dla dobra i zwycięstwa prawdy.

Kongres Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Jak donoszą z Warszawy, zapowiedziany uprzednio na 20 b. m. Kongres Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej został odłożony na późniejszy termin i odbędzie się w dniach 1, 2 i 3 czerwca 1946 r. Będzie to pierwszy ogólno-polski Kongres młodego Towarzystwa, mającego za sobą, mimo krótkiego okresu trwania, duży dorobek ideologiczny.

Jak wiadomo celem i zadaniem Towarzystwa jest zbliżenie dwu bratnich narodów z myślą przewodnią obrony przed Niemcami. Kongres niewątpliwie przyczyni się do pogłębienia tej idei — idei, za którą opowiadają się wszyscy uczciwi i zdrowo myślący Polacy. Jak najliczniejszy udział w Kongresie jest obowiązkiem patriotycznym. Bliższych informacyj co do zjazdu oraz zaproszeń i kart uczestnictwa udzielą istniejące we wszystkich niemal miastach powiatowych Koła Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. (ł)

Pracownicy teatralni i widowiskowi organizują się

Komisja Centralna Związków Zawodowych przystępuje do scentralizowania ruchu związkowego wśród pracowników teatralnych.

W tym celu dnia 21 b. m. odbędzie się narada krajowa artystów i Pracowników Kultury, Sztuki i Widowisk z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Częstochowy, Katowic, Kielc, Radomia, Jeleniej Góry.

Na naradzie tej będą omówione warunki pracy i płacy pracowników teatralnych — artystów i pracowników technicznych oraz sprawy organizacyjne.

—o—

Wielka Zabawa Ludowa

Czy wiesz, że Związek Walki Młodych urządza w niedzielę, dnia 26 maja r. b., o godz. 14-ej w parku 3 Maja w Częstochowie Wielką Zabawę Ludową?

Moc atrakcyj pozwoli Ci na przyjemne spędzenie czasu. Przysłużysz się przy tym dobrej sprawie, gdyż dochód z zabawy częściowo jest przeznaczony na Pożyczkę Odbudowy Kraju, reszta na potrzeby kulturalno-oświatowe Związku.

Niedzielne dyżury lekarzy

W dniu 26 b. m. dyżurują następujący lekarze:

internista — dr J. Piwowarczyk, Aleja Wolności 13,
chirurg — dr W. Mikulski, Aleja Wolności 9,
ginekolog — dr J. Bukowski, II Aleja 20,
dentysta — dr W. Roesler, Garibaldiego 24,
laryngolog — dr K. Pacewicz, I Aleja 11,
okulista — dr Janina Pacewicz I Aleja 11.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od 20 do 26 maja b. r. wł. dyżurują następujące apteki:

S Meistera — Aleja Wolności 23,
L. Zielińskiego — Rynek Narutowicza 40
i J. Rupprechta — ul. Narutowicza 170 (tylko w godz. od 8-ej do 19 ej).

Na co skarżą się nasi czytelnicy?

Od numeru dzisiejszego począwszy otwieramy w naszej gazecie stałą rubrykę pod n. „Na co skarżą się nasi czytelnicy?" W rubryce tej będziemy zamieszczać wszelkie uzasadnione nieanonimowe żale i skargi na niedomagania naszego życia. będziemy ustami czytelników piętnować wszelkie bolączki miasta i okolicy.

Jako pierwszy umieszczamy list ob. T. Prysaka.

Do Redakcji „Głosu Narodu"

Szanowny Obywatelu Redaktorze!

Racz przyjąć kilka słów pod adresem paskarstwa i spekulacji. Ludzie naprawdę spod ciemnej gwiazdy, wyzuci z godności człowieczeństwa — czy myślą, że ich nie obowiązuje ustrój demokratyczny, tylko samą klasę pracującą, ludzi, którzy muszą ciężko pracować i głodować dla dobra jednostek. Czy myślą, że są spadkobiercami zgniłego ustroju kapitalistycznego i wolno im żerować na uczciwości klasy pracującej — to się grubo pomylili, bo robotnicy rozumieją, że przy budowie własnego domu, trzeba nieraz być głodnym, a przy zrozumieniu całego społeczeństwa, z każdym dniem bieda ludzka będzie się zmniejszać. Czy myślą, że tylko robotnik ma wyznaczoną płacę i więcej mu nie wolno zarobić, a oni mogą zarabiać po 125 proc. na 1 sztuce papierosa „Wolność" monopolowego? A osławione swojaki po 4 zł szt. — z jakiego tytoniu robione i sprzedawane we wszystkich sklepach i kioskach? — bo takiego tytoniu nie było przez całą wojnę, jaki jest w tych papierosach i kto produkuje truciznę dla zdrowia ludzkiego, a milionowe straty dla skarbu Państwa? — Muszą władze miejskie się tym zająć i pouczyć kołtunerię handlarską, jak trzeba uczciwie zarabiać.

Naprawdę chodziłem po mieście i oglądałem wyst[illegible]y sklepowe, wszystkiego pełno jak przed wojną i pytałem sam siebie, dla kogo to wszystko, kto to kupuje, bo ja jako robotnik nie mogę za te ceny, które są na towarach ze swojego zarobku nic kupić.

Panowie kupcy, czy nie rozumiecie, czy nie chcecie zrozumieć, że sprawiedliwość musi być i te 30 proc. zarobku według orzeczenia Rządu Jedności Narodowej, wam nie wystarczy na utrzymanie? Przed wojną zarabialiście od 5 do 15% i dobrze wam się powodziło, a teraz macie krzywdę? — nie, dosyć tego. Klasa robotnicza 64 lata temu jak wypisała na swoich sztandarach bojowych hasło: „Precz z tyranami, precz ze zdziercami, niech zginie stary podły świat, my nowe życie stworzym sami i nowy zaprowadzim ład".

I te hasła realizujemy obecnie i wzywamy wszystkich obywateli R. P. do współpracy nad dobrem ogółu i przestrzegania ustaw wydanych przez Krajową Radę Narodową i Rząd Jedności Narodowej.

Robotnik T. Prysak

Kronika miejscowa

Komunikat Miejskiego Komitetu PPOK

Miejski Komitet PPOK podaje do wiadomości, że w dniu 26 i w dniu 30 maja r. b. wszystkie placówki PPOK czynne będą od godz. 12 do 19 bez przerwy, a w dniach 27, 28, 29 i 31 maja od godziny 8 do 19 bez przerwy.

Wyjaśnia się jednocześnie, że wpłaty na PPOK uskutecznione tytułem przedpłaty odlicza się od sumy ustalonej przez Miejski Komitet PPOK, a w wypadku, jeśli przedpłata równa się kwocie ustalonej przez Komitet subskrybent we własnym interesie winien zgłosić się do tej placówki subskrybcyjnej, w której uiścił przedpłatę celem podpisania deklaracji subskrypcyjnej.

Zebranie Rad Zakładowych Fabryk Włókienniczych

Zawiadamiamy, że w dniu 25 maja 1946 roku o godz. 15-ej, w lokalu Związków Zawodowych, Aleja 43, odbędzie się zebranie Rad Zakładowych wszystkich zakładów pracy, należących do Związku Włókienniczego.

Komunikat Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Częstochowie, przystępuje do rejestracji Obrońców Warszawy z 1939 r., jak również i osób cywilnych, które swoją działalnością wybitnie pomagały w walce powstańczej oraz tych osób cywilnych, które brały udział w walkach Wojska Polskiego i Armii Sowieckiej przy zdobywaniu Warszawy w styczniu 1945 roku.

Do rejestracji potrzebni są dwaj świadkowie, którzy wspólnie brali udział w tej akcji, jak również fotografia i życiorys.

Uwaga, inwalidzi!

Ze względu na zbliżające się miesiące letnie oraz wobec ciężkich warunków zdrowotnych i materialnych w jakich znajdują się nasi koledzy Związek Inwalidów Wojennych R. P. w Częstochowie, wzywa inwalidów wojennych i wdowy kwalifikujących się do umieszczenia na koloniach letnich oraz w uzdrowiskach, jak również sieroty od lat 6—14 po poległych i zmarłych inwalidach wojennych do natychmiastowego zgłoszenia się w Sekretariacie Związku w Częstochowie przy Alei Najśw. Marii Panny 42 od godz. 9-tej do godz. 14-tej.

Komunikat Komitetu Dzielnicy Śródmieście PPS

Komitet Dzielnicy Śródmieście PPS podaje do wiadomości wszystkim członkom, że w dniu 25 maja 1946 roku t. j. w sobotę, o godzinie 18-ej w lokalu własnym przy ulicy Kopernika 6 odbędzie się walne zebranie, na którym dokonany będzie wybór nowego Komitetu Dzielnicy Śródmieście (nowych władz) oraz sprawa głosowania w referendum.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Tygodniowy przegląd wydarzeń politycznych

Komitet Dzielnicy Śródmieście PPR powiadamia członków i sympatyków PPR, że w sobotę dnia 25 maja w lokalu Komitetu (I Aleja 9) odbędzie się „Tygodniowy przegląd wydarzeń politycznych". Początek o godz. 18-tej.

Przed Tygodniem P. C. K.

W związku ze zbliżającym się Tygodniem Czerwonego Krzyża, dnia 22 b. m. w sali Miejskiej Rady Narodowej odbyło się zebranie Komitetu Obywatelskiego w którym wzięli udział: prezes MRN ob. Zajda, przedstawiciel Głównego Zarządu Czerwonego Krzyża mgr. Sikora, ks. prał. Wróblewski, poza tym przedstawiciele organizacji społecznych i politycznych, wojska szkolnictwa, prasy, TPZ i ZHP, instytucji gospodarczych i bardzo liczni przedstawiciele miejscowego świata lekarskiego. Wyjątkowa punktualność członków i sala wypełniona niemal po brzegi — wymownie świadczą o żywym zainteresowaniu społeczeństwa tą najbardziej humanitarną instytucją, jaką jest Czerwony Krzyż.

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża — to święto ogólno-polskie które cały naród należycie uczci, rozumiejąc doniosłość znaczenia PCK.

Społeczeństwo Częstochowy nie pozostanie w tyle za innymi.

Zebranie zostało zwołane w celu zorganizowania święta, które to święto ma zapoznać szeroki ogół z działalnością PCK na terenie naszego miasta, zasilić jego fundusze, zwerbować jak najwięcej nowych członków oraz rozszerzyć działalność PCK. Mgr. Sikora po wyznaczeniu sekretarza i przewodniczącego wygłosił sprawozdanie z którego wynika, że Polski Czerwony Krzyż w Częstochowie pracował intensywnie i wydatnie. Zarówno tajnie w czasie okupacji jak i po wyzwoleniu aż do chwili obecnej. Najgorzej było w ciągu sześciu lat niewoli. Wiadomo, że Niemcy, nie licząc się z żadnymi prawami humanitarności i etyki starali się Polski Czerwony Krzyż zlikwidować. Sprawa oparła się o Międz. C. K. w Genewie, lecz było to bezskuteczne, wreszcie działalność PCK ograniczono do minimum, zostawiając tylko biuro informacyjne z jednoosobowym zarządem. Niemniej jednak PCK odegrał doniosłą rolę działając konspiracyjnie. Opieka nad więźniami, nawiązywanie kontaktów, pomoc materialna i sanitarna dla partyzantów — wszystko są to chlubne czyny PCK.

Po wyzwoleniu Częstochowy przystąpiono do jawnego organizowania kół PCK. Zaczęto od minimalnej liczby, jednakże to początkowo małe grono obecnie liczy 3000 osób, w kołach młodzieży czerwonokrzyskiej jest 4000 członków. Ta pokaźna liczba 7000 jest niestety małym procentem na 130 tys. mieszkańców. W okresie zimowym zeszłego roku mimo trudności związanych z brakiem komunikacji PCK częstochowski rozszerza swą działalność na powiat, gdzie powstają punkty sanitarno-ratownicze. W mieście PCK roztacza opiekę nad najbiedniejszymi, bezdomnymi i chorymi udzielając pomocy lekarskiej i materialnej. Prawie z ruin powstaje szpital przy ulicy Narutowicza 43. Z pomocą przychodzi mu Zarząd Główny PCK i władze rządowe udzielając subwencji. Obecnie szpital ma już odpowiednie urządzenia, a nawet aparat Roentgena i wóz sanitarny. Ambulatorium specjalistyczne z obsadą lekarską działa sprawnie i skutecznie. Ambulatorium etapowe pomaga przyjezdnym, których w razie potrzeby kieruje do ambulatorium specjalistycznego. Dotąd wydano 200 tys. zł. na leki. Poważnym kłopotem szpitala jest to, że wiele osób z prowincji nie uiściło należności za leczenie. Poza tym PCK posiada punkt noclegowy przy Al. Wolności 11 z pomieszczeniem dla 70 osób. Są tam łóżka, koce, bielizna pościelowa. Odczuwa się tylko poważny brak chleba, którym należałoby nakarmić przybyłych głodnych. Niestety wysiłki i starania w celu zdobycia chleba kierowane do województwa i Zarządu Miejskiego okazały się daremne. Normalnie też pracuje przy PCK biuro ewidencji i pośrednictwa korespondencyjnego. Poza tym PCK ostatnio poważnie zasilany przez zagranicę zajmuje się rozdawnictwem odzieży, obuwia i bielizny.

Dwa miesiące temu wydano 700 palt. Cyfry określające ilość rozdanych rzeczy są b. pokaźne. Jednakże pomoc ta obejmuje przede wszystkim młodzież i dzieci o które PCK wyjątkowo się troszczy. Ostatnio rozdaje prześliczne wyprawki dla niemowląt, 6 tysięcy litrów tranu i witaminy to także dar dla naszych malców. Dalsza działalność PCK to przydzielanie leków środków opatrunkowych i penicyliny dla miasta i powiatu. Poza tym pomoc dla więzienia i najbardziej może wydatna pomoc dla repatriantów. Należy też wspomnieć o pomocy okazywanej w czasie okupacji więźniom obozów. Ci wszyscy którzy w niedalekiej przeszłości korzystali z pomocy PCK powinni obecnie w poczuciu wdzięczności powiększyć grono członków PCK.

Oto obraz działalności placówki, pracującej tylko dla dobra bliźniego. Jakże wiele mógłby zrobić jeszcze PCK gdyby każdy obywatel był jego członkiem. Najmniejsze ofiary złączone razem dadzą sumę poważną.

Po odczytaniu referatu omawiano plan uroczystości związanych z Tygodniem PCK.

W toku dyskusji na ten temat zaprojektowano dokonać w tym okresie poświęcenia szpitala i samochodu sanitarnego oraz otworzyć świetlicę dla młodzieży czerwonokrzyskiej w szkole Piłsudskiego. Ob. Prezes Zajda zwrócił uwagę na to, że działalność PCK w czasie święta nie może się ograniczyć tylko do miasta Częstochowy. Prowincja jest zaniedbana i najbardziej potrzebuje pomocy. Pracą należy zainteresować szersze masy ludności ze wsi i przyczółków, gdzie stan higieny i kultury jest opłakany.

PCK ma tu prawdziwe pole do popisu. Przy pomocy szkół i plebanii w porozumieniu z Izbą Przem.-Handl. uda się przeprowadzić w powiecie akcję czerwonokrzyską. W dyskusji brało udział wiele osób, dając tym dowód żywego zainteresowania i zapału. Tydzień PCK rozpocznie się nabożeństwem przed szczytem. Weźmie w nim udział przede wszystkim młodzież szkolna i organizacje.

Pożądana jest obecność wszystkich członków i szerszego ogółu społeczeństwa.

Po nabożeństwie młodzież szkolna i czerwonokrzyska przemaszeruje z opaskami i transparentami przez ulice miasta przy dźwiękach orkiestry miejscowego pułku. Poza tym w niedzielę 2 i 9 czerwca będą urządzone zbiórki pieniężne, w których weźmie udział około 100 osób. Prezydium MRN wydeleguje swych przedstawicieli do udziału w zbiórce. Tegoż samego podjęli się członkowie Zw. Inwalidów Woj. Zwerbowaniem reszty zajmie się Komitet.

Aby skutecznie przeprowadzić plan powyższy utworzono 3 sekcje: organizacyjną, zbiórkową i propagandową. W skład sekcji organizacyjnej weszli: nacz. Serednicki, przedst. Rzemiosła Bulski, przedst. Spółdzielczości ob. Motłoch i inspektor szkolny ob. Sabat.

W skład sekcji propagandowej ob. Zielińska („Głos Narodu"), przedst. Urzędu Inform. i Propagandy, przedstawiciele „Niedzieli" i Radiowęzła. W skład sekcji zbiórkowej dr Trawińska, ob. Ząbkowski, przedst. kupców ob. Ordon, przedstawicielka Z. H. P. ob. Kuśmierek, przedstawicielka T. P. H. ob. Iwańska.

Na czele całego komitetu wykonawczego stoi prezydium w składzie następującym: Prezes Zajda, Wiceprezydent B. Federak, Ks. prał. Wróblewski, ob. Langier.

W celu ostatecznego przeprowadzenia planu Tygodnia. PCK na początku przyszłego tygodnia zwoła drugie zebranie o czym członkowie komitetu zostaną powiadomieni listownie. W. Z.

Jeszcze tylko 6 dni trwa subskrypcja PPOK.— Czyś spełnił obowiązek obywatelski?

Dziś, w niedzielę wszystkie placówki subskrypcyjne czynne od godz. 12—19.

Wielka wystawa przyrodnicza

w Muzeum Miejskim (Park Staszyca)

Od 1932 r. Częstochowa pozbawiona była tego rodzaju wystawy i tego rodzaju eksponatów. Toteż z wielkim zadowoleniem powitaliśmy otwarcie Wielkiej Wystawy Przyrodniczej w Muzeum Miejskim. Zasługa to niewątpliwa kierownictwa Muzeum, które przy swoich mniej niż skromnych środkach, dołożyło wszelkich starań, aby wystawie tej nadać charakter imponujący i estetyczny. Skoro już o zasługach mowa, nie podobna przemilczeć również i zasług samego inicjatora wystawy, entomologa - ornitologa Józefa Markiewicza. W ciągu 15 lat nieustających starań i wytężonej pracy zdołał on zgromadzić, zwł.. zcza w swoich cennych zbiorach motyli i owadów okazy z całego świata, że wymienimy tu tylko eksponaty motyli brazylijskich i australijskich, które mamy możność podziwiać na wystawie.

Pierwsze wrażenie po przestąpieniu progu dużej sali Muzeum, to miły dla oka dobór barw, począwszy od okien obramowanych od zewnątrz jasnozielonymi liśćmi młodego winogradu, skończywszy zaś na umiejętnie dobranych kolorach kwiatów doniczkowych, ożywiających muzealną atmosferę wnętrza. Ale prawdziwa, oszałamiająca symfonia barw zaczyna się dla nas dopiero wtedy, gdy zbliżamy się do gablotek z okazami egzotycznych ciem i motyli. Tutaj wzrok nasycić się może do woli fantastyką tak zdumiewającego doboru odcieni, że nie jeden artysta-malarz mógłby nauczyć się czegoś, obserwując te cuda przyrody.

Nie mniej atrakcyjny jest zbiór wszelkiego ptactwa od tytanów przestworzy, orła i kondora, do maleńkiego mysikrólika.

Na całość wystawy składają się poza tym miejscowe muzealne zbiory geologiczne i paleontologiczne (wykopaliska), no i wspaniały okaz wypchanego dzika. Ten dzik ustawiony na wprost wejścia, może być postrachem dla dzieci zwiedzających wystawę. Nie jest to jednak szkodliwe, gdy zważymy, że nie ma prawdziwego podziwu bez przymieszki odrobiny lęku. (l. a.)

Z rozpraw Sądu Wojskowego

Podejrzana broń

(j) Rejonowy Sąd Wojskowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Częstochowie rozpoznawał w dniu 22 maja sprawę 57-mio letniego mieszkańca m. Kłobucka, woźnego szkoły powszechnej Andrzeja Kroka.

Krok przechowywał dwa automaty rosyjskie „PPSZ" załadowane po 72 naboje każdy, jeden automat niemiecki załadowany 32-ma nabojami i jeden pistolet automatyczny krótki systemu „Parabellum".

Wyjaśnienia składane przez oskarżongeo Sądowi wyglądają raczej na sentymentalną bajeczkę, niż na poważne przestępstwo, o popełnienie którego został oskarżony.

W dniu 21 stycznia 1946 r. Krok na polecenie kierownika szkoły miał uprzątnąć znajdujący się na dziedzińcu szkolnym stóg słomy. W czasie wykonywania tej pracy znalazł trzy paczki, które, jak się później przekonano, zawierały wzmiankowaną broń. Nikogo nie zawiadamiając o swym odkryciu, broń tę schował w szopie, w stosie drzewa.

Oskarżony kategorycznie twierdzi, że miał zamiar broń zwrócić władzom bezpieczeństwa. W czasie trwania rozprawy wyszło jednak na jaw, że w tym samym dniu, w którym Krok miał znaleźć broń, jak to mówił przypadkowo, syn jego Zygmunt, poszukiwany przez władze za zabicie człowieka, wyjechał w nieznanym kierunku. Zaistniało uzasadnione przypuszczenie, że Andrzej Krok przechował broń w związku z ucieczką swego syna.

Broń ta pozostawała w ukryciu do dnia 25 stycznia 1946 r., to jest do odnalezienia jej przez władze.

Sąd skazał Kroka na 4 lata więzienia w motywach wyroku podkreślając, że oskarżony przetrzymując broń, miał inne nieznane Sądowi cele, aniżeli oddanie jej władzom, albowiem gdyby chciał to uczynić naprawdę, nie powinien był z zwlekać 5 dni, gdyż odległość od miejsca jego zamieszkania do siedziby władz bezpieczeństwa wynosi zaledwie 300 metrów.

Stosunkowo łagodny wymiar kary Sąd wymierzył z uwagi na podeszły wiek oskarżonego.

Ku przestrodze łapownikom!

Łapownictwo, jako jedno z kategorii przestępstw urzędniczych podlega Sądom Doraźnym. Za przestępstwo to grozi, według obowiązujących przepisów Kodeksu Karnego Art. 290, par. 1 i 2 kara do 10 lat więzienia. Surowe kary jakie grożą za tego rodzaju przestępstwa powinny być przestrzegane dla urzędników i spowodować głębokie zastanowienie się przed przyjęciem łapówki nad opłocalnością tego procederu.

Do walki z plagą szerzącego się łapownictwa, winno przystąpić całe społeczeństwo w formie zgłaszania urzędom miarodajnym tego rodzaju wypadków.

Przy okazji komunikujemy, że w tych dniach znów na polecenie Delegatury Komisji Specjalnej w Kielcach zostali aresztowani:

Cugowski Zygmunt — za pobranie od Heleny Straczyńskiej pod pozorem podatku o 925 zł więcej niż się należało, **Jastrzębski Stanisław** i **Łęcki Franciszek** — za wymuszanie i pobieranie łapówek, zwolnienie od świadczeń rzeczowych, **Marzec Piotr** — referent świadczeń rzeczowych w Starostwie powiatowym Włoszczowa, za pobieranie łapówek, **Jary Stefan** — wójt gminy Słupia, pow. Włoszczowa, za pobieranie łapówek od rolników, za zwolnienie ich od kontyngentów zbożowych, **Wróblewski Alfred** — za pobieranie łapówek, **Telelecki** — administrator ośrodka państwowego Chrząstów powiat Włoszczowa, za przywłaszczenie pieniędzy państwowych, **Kuta Piotr** — za ukradzenie z państw. ośrodka Chrząstów 2 worków koniczyny nasiennej.

We wszystkich wyżej wymienionych sprawach dochodzenia trwają.

Sport

Niedzielne mecze klasy A

(LK) W niedzielę to jest dnia 26 b. m. po poł. na Stadionie Miejskim, Pułaskiego 2, odbędą się dwa spotkania, które zapoczątkują drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo klasy A.

O godz. 16-tej grać będzie **Victoria — Kolejowy**, zaś o 17.45 **WKS (Wieluń) — Skra**. Ze względu na dobrą formę drużyn, spotkania te dostarczą miłośnikom piłki nożnej wiele emocji.

RKS Stradom wyjeżdża do Radomska, gdzie rozegra mecz z tamtejszą Unią.

Częstochówka — Zorza

(LK) W niedzielę o godz. 11 odbędą się zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy B pomiędzy **Częstochówką a Zorzą** (Zapałczarnia).. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie.

Roczne Zebranie Częstochowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego

W niedzielę 26 b. m. o godz. 9.45 w pierwszym, a o godz. 10-tej w drugim terminie odbędzie się Roczne Zebranie Cze-tochowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego.

Przybycie delegatów wszystkich klubów obowiązkowe.

Mecz rezerw' Skry i CKS'u

W sobotę 25 b. m. na Stadionie odbędzie się mecz Skra I b — CKS I b. Obie te drużyny dysponują świetnym narybkiem, to też spotkanie ich będzie stało niewątpliwie na niezłym poziomie.

Korty tenisowe czynne

Sekcja tenisowa KOS Victoria zawiadamia, iż korty w parku czynne są od rana do zmroku.

Zapisy na członków sekcji przyjmuje jej sekretariat przy ulicy Piłsudskiego 7 m. 7a.

Widuła wyjeżdża do Leningradu

Biegacz CKS-u Widuła, który w r. ub. odniósł szereg świetnych zwycięstw, został zaproszony na zawody lekkoatletyczne do Związku Radzieckiego.

W związku z tym Widuła odleci samolotem z Warszawy w dniu 28 b. m. do Leningradu, gdzie w dniu 1 czerwca weźmie udział w biegu na 10 kilometrów. Przeciwnikami jego będą czołowi biegacze radzieccy, m. in. inż. Pietrow, pokonany przez Widułę w Dębicy i Brześciu nad Bugiem.

Z ŻYCIA KULTURALNEGO

Występy Polskiego Baletu w Częstochowie

Występy Polskiego Baletu M. Kopińskiego w Teatrze częstochowskim, zaliczyć należy do imprez — bezsprzecznie udanych. Zespół Kopińskiego pokazał nam szereg starannie opracowanych i pięknie wykonanych tańców, dając dowód wysokiej klasy sztuki choreograficznej.

Zarówno w układzie jak i w wykonaniu poszczególnych tańców widać dużo inwencji i energii baletmistrza Kopińskiego, oraz pracy zespołu z primabaleryną Niną Nowakówną na czele. Nie u...iejszając pomysłowości i swoistego genre Kopińskiego, których piętno wyraźnie uwidacznia się w produkcjach zespołu, w niektórych tańcach przebijają się reminiscencje szkoły Bron. Nizińskiej — baletmistrzyni o europejskiej sławie, co zespołowi Kopińskiego wyszło tylko na dobre. Nie mniej stwierdzić należy, że Balet Polski posiada wysoką klasę i swój oryginalny styl. K... taniec opracowany jest z finezyjną dokładnością i przemyśleniem. Bardzo dobre — i w Częstochowie na innych występach baletowych nie widziane — podkreślanie i uwypuklanie istoty tańca ruchem i układem rąk. W sumie: baletu Kopińskiego nie powstydzilibyśmy się, przed zagranicą, a dotychczasowe jego osiągnięcia rokują duże sukcesy polskiej choreografii na arenie międzynarodowej, co niech zespół Kopińskiego zapisze na swoją korzyść.

Z tańców jakie zobaczyliśmy, największe brawa uzyskały „Polka warszawska" w wykonaniu Niny Nowakówny, Mikołaja Kopińskiego i Edmunda Nowaka, „Taniec Łowicki" do muzyki Różewicza i Lindego w interpretacji Kopińskiego i Nowakówny oraz tango „Jalousie" do muzyki Gade odtańczone przez tych samych wykonawców. Na wyróżnienie zasługują też: „Taniec góralski" z op. ‚Halka" Moniuszki w wykonaniu całego zespołu i Walc cis-moll Chopina. Bardzo efektownie wypadły „Zaloty Bałkańskie" oraz „Dzwonek szkolny wzywa" odtańczone przez Irenę Koszałkównę i Edmunda Nowaka. Pozostałe tańce na poziomie.

Należało by jeszcze parę słów powiedzieć o wykonawcach: **M. Kopińskiemu i Ninie Nowakównie** nie potrzeba superlatywów. Oboje, to tancerze wysokiej klasy. Dzielnie sekundował im **Edmund Nowak**, którego możliwości nie zostały jeszcze wyczerpane. **Irena Koszałkówna, Halina Lubkowska i Maria Paululis**, to tancerki, które przyjąłby z chęcią każdy zespół baletowy. Całość zgrana i dobrana. Przy fortepianie prof. St. Linde.

T. K.

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża

„Powrót do grzechu" St. Kiedrzyńskiego z Tadeuszem Krotke

Dziś, w sobotę, 25 b. m. o godz. 19-ej oraz jutro w niedzielę, 26 b. m. o godz. 15.30 i 19-ej komedia w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Powrót do grzechu" z Tadeuszem Krotke na czele obsady.

W przygotowaniu „Burmistrz Stylmondu" dramat w 3 aktach M. Maeterlincka w reżyserii E Glińskiego z gościnnym występem K. Adwentowicza.

Sala kameralna

„Powrót" („Kazimierz i Anna") Prapremiera

Dziś, w sobotę, 25 b. m. o godz. 19-ej występuje Teatr Kameralny z prapremierą sztuki Józefa Mayena p. t. „Powrót" („Kazimierz i Anna").

Na scenie Teatru Kameralnego sztuka otrzyma pierwszorzędną obsadę w osobach: Haliny Łęckiej (Anna), Artura Kwiatkowskiego (Kazimierz), Zofii Dobrzańskiej (matka) Eug. Dobrowolskiego (mąż Jakub), Heleny Tańskiej (Stemporowa) Lidii Korwin (doktor Joasia), Janusza Paluszkiewicza (ksiądz z lasu). Reżyseruje Artur Kwiatkowski. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Sztuka wzbudziła wielkie zainteresowanie i będzie napewno tematem ożywionych dyskusji w szerokich kołach naszej teatralnej publiczności.

Powtórzenie prapremiery w niedzielę, 26 b. m. o godz. 15.30 i 19-ej.

Dyrekcja zwraca uwagę Sz. Publiczności, że ze względu na nastrój sztuki, po rozpoczęciu aktu nikt na salę wpuszczony nie będzie.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10lej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Dyrekcja Teatrów Miejskich podaje do publicznej wiadomości, co następuje:

1. Na zakończenie akcji Pomocy Zimowej zebrano z dopłat do biletów wstępu w czasie od 15—30.IV b r. zł 20.528.— (słownie: dwadzieścia tysięcy pięćset dwadzieścia osiem zł). Ogółem od rozpoczęcia akcji tj. od 9.I. b. r. 178..940 zł (słownie: sto siedemdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset czterdzieści złotych). Suma powyższa została wpłacona na konto Pomocy Zimowej w Komunalnej Kasie Oszczędności w Częstochowie.

2) W wyniku akcji zbiórkowej na „Fundusz Społeczny Ziem Odzyskanych" (znaczki 5 zł doklejane do biletów wstępu w czasie Tygodnia Ziem Odzyskanych od 2 do 9 maja b. r.) zebrano 15.300.— zł. (słownie: piętnaście tysięcy trzysta złotych). Suma ta została przekazana na konto „Funduszu Społecznego Ziem Odzyskanych Polskiego Związku Zachodniego P.K.O. Poznań Nr V-1155.

Repertuar kin

„Wolność" — Strzelec z Bengali z S hirley Temple.
„Polania i „Bałtyk" — Piękna płeć — film angielski.
„Tęcza" — Manewry miłosne.
Bałtyk — Wolność 15.30, 17.30, 19.30.
Tęcza — Polonia 16, 18 i 20.
Fotoplastikon — „Afryka".

Postępy akcji siewnej w Kielcach

Na podstawie ostatnich informacyj, zasięgniętych w biurze Akcji Siewnej w Kielcach, orka i siew na terenie całego województwa rozwija się pomyślnie. Dotychczas zaorano wszystkimi środkami, (traktory, konie, woły) 226.547 ha. ziemi, zasiano zaś 237.158 ha. Ludność powiatów zniszczonych, w myśl intencyj Rządu, otrzymała do dnia 5 maja 4.346 ton ziarna i ziemniaków do sadzenia. Ostatnio Akcja Siewna celem zakupitnia na wolnym rynku brakujących ziemniaków otrzymała 3.000.000 zł. Będzie to dobrodziejstwem dla rolników, nie mogących dziś z powodu zniszczenia i wygłodzenia, zwłaszcza na terenach przyczółkowych, zakupić ilości ziemniaków potrzebnej do sadzenia. Na pierwszych miejscach w akcji siewnej stoją powiaty: iłżecki, opatowski i kielecki. Orka w woj. kieleckim jest na ukończeniu. Największą trudność sprawia brak ziemniaków, które jak dowiadujemy się w ostatniej chwili, zwożone są z Poznańskiego i Lubelskiego.

54 wagony rewindykowanych maszyn dla „Granatu"

W ostatnich dniach do Kielc nadeszły 54 wagony maszyn, rewindykowanych z Saksonii dla kieleckiej fabryki „Granat". Montowanie tych maszyn według orzeczenia dyrektora technicznego będzie trwało do 6 miesięcy, po czym fabryka będzie mogła rozpocząć produkcję. Jak się dowiadujemy, kielecka fabryka broni „Granat" przechodzi na produkcję pokojową i będzie fabrykować maszyny rolnicze, przede wszystkim zaś wialnie i sieczkarnie, których rolnikom w naszym województwie brak. Jest to więc jeszcze jeden krok do odbudowy naszego zrujnowanego przemysłu. (Z)

W trosce o zdrowie dzieci

Społeczno Obywatelska Liga Kobiet w Częstochowie, w miarę swoich możliwości rozwija działalność społeczną, celem ulżenia doli tych, którzy najwięcej cierpią, niedomagań z powodu powojennego kryzysu.

Jednym z ważnych zadań Ligi na okres letni, jest zorganizowanie kolonii dla najbiedniejszych dzieci, aby podnieść ich stan zdrowotny.

Wysiłki Zarządu Ligi zmierzają do jak najlepszego i najwytniejszego zrealizowania tej akcji, lecz niestety Sp.-Ob. Liga Kobiet natrafia na wielkie trudności materialne z powodu zbyt skromnych funduszów, jakie posiada na ten cel. Po uzyskaniu zwolnienia żywności u czynników decydujących, ilość przydzielonych produktów okazała się niewystarczającą, dla wyżywienia kilkuset dzieci.

Wierząc w ofiarność i zrozumienie społeczeństwa, zwracamy się z prośbą o przyjście nam z pomocą w naszych zamierzeniach, bo dzieci to bogactwo i przyszłość Narodu. Musimy chronić młode pokolenie i dbać o to, aby nasz Naród składał się z jednostek nie cherlawych i by gruźlica nie zbierała obfitych plonów.

Dzieci Polskie przez okres okupacji były pozbawine możności korzystania ze świeżego powietrza, odżywiania i radości, jakie daje pobyt w zmienionych warunkach na wsi, więc teraz, kiedy jesteśmy wolnymi obywatelami u siebie, powinniśmy o nich pamiętać, a przy dobrych chęciach leży to w granicach naszych możliwości.

Każdy najmniejszym datkiem może się do tego przyczynić.

Zdrowotność Narodu, jego siła i prężność, gwarantują nienaruszalność naszych granic i poprawę bytu dla wszystkich obywateli.

Prosimy o składanie ofiar do Banku Społem na konto 265. Aleja 28.

Miejski Zarząd Sp. Ob. Ligi Kobiet
w Częstochowie

*

Otwierając łańcuch składek na kolonie letnie dla najbiedniejszych dzieci, wpłacam na konto Nr 265, Sp. Ob. Ligi Kobiet, do Banku Społem Aleja 28, zł 200, Swiech Maria i powołuję do składania ofiar następujące osoby:

Ob. d-ra Jaronia Włodzimierza, d-ra Kahla Władysława, redaktora Kraaka Piotra, dyr. Michałowskiego Kazimierza, dyr. Piaścika Kazimierza, inż. Piotrowskiego Wiktora, mgr. Sikorę Władysława, adw. Stypułkowską Marię, małż. Święckich Halinę i Wacława, mgr. Walentę Wiktora.

Ob. Jani Maria wpłaca zł 200 na konto Sp. Ob. Ligi Kobiet Nr 265 do Banku Społem Aleja 28 i powołuje do składania dalszych ofiar:

Ob. Prezydenta dr J. Wolańskiego, ob. Wiceprezydenta Federaka Bronisława, przew. Miejs. Rady Narod. ob. Zajdę Karola, Starostę Pow. ob. Kaźmierczaka Józefa, Komendanta miasta M. O. ob. Nowickiego Jana, porucznika M .O. Bekusa Edwarda, prokurotora ob. Kosińskiego Zbigniewa, mec. Boima Leona, dyr. fabr. Kapeluszy ob. Janika Mariana, dyr. fabr. Częstochowianka ob. Staniora Wincentego, dyr. fabr. Kon-Kon ob. Nowaka Kazimierza, kier. personalnego ob. Wabińskiego Władysława, dyr. fabr. guzików ob. Markowicza, kupca ob. Daniela Felicjana.

Ob. Cuglewska Kazimiera składa do Banku Społem na konto Sp. Ob. Ligi Kobiet Nr 265 zł 200 i powołuje następujące osoby do składania ofiar:

Wicestarostę Pow. ob. Różańskiego Edmunda, ob. Siweckiego Henryka, ob. Piernikarskiego Eugeniusza, dyr. fabr. Warta inż. Moczarskiego Wacława, dyr. fabr. Warta Kreuzberga Edmunda, dyr. fabr. Motte Janiego Antoniego, dyr. fabr. Papiernia Gołębia Mieczysława, ob. Sobieraja Kazimierza, ob. Tkacza Wincentego, dyr. Huty szkła Stradom ob. Szymańskiego Gracjana.

Wznowienie działalności KKO w Skarżysku Kamiennej

W Skarżysku Kamiennej wznowiona została działalność egzystującej od roku 1928 a zamkniętej po wyjściu okupanta miejscowej Komunalnej Kasy Oszczędności.

Jakkolwiek Skarżysko terytorialnie należy do powiatu kieleckiego — placówka powyższa uruchomiona została przez powiat iłżecki, dzięki zrozumieniu znaczenia tej instytucji dla życia. gospodarczego miasta przez inicjatora wznowienia, inspektora Związku Kas Komunalnych ob. Tomaszewskiego oraz dyr. starachowickiej K. K. O. ob. Sokoła. Poświęcenie i otwarcie pożytecznej placówki nastąpiło w dniu 19 b. m. w nowo odremontowanym lokalu przy ulicy Piłsudskiego 12.

Kierownikiem K. K. O. został mianowany ob. Wiśniewski.

Nowopowstałej placówce życzymy owocnej i pożytecznej pracy. (C.K.)

Program rozgłośni polskich

SOBOTA — 25 MAJA

11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych". 12.20 — Utwory wiolonczelowe. 12.40 — Z życia narodów słowiańskich. 12.55 — Koncert Małej Orkiestry P.R. 13.50 — 10 minut poezji. 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — Słuchowisko dla dzieci młodszych. 16.30 — Audycja pieśni francuskich. 16.55 — Reportaż. 17.10 — Tanga. 17.50 — Odbudowujemy Warszawę. 17.55 — Audycja wojskowa. 18.10 — Reportaż dźwiękowy. 18.25 — Wędrówka z mikrofonem. 18.35 — „Młodzi mówią". 19.00 — Recital fortepianowy. 19.30 — Dziennik wieczorny. 20.00 — „Budujemy biały dom". Audycja słowno-muzyczna. 20.20 — 10 minut poezji. 20.30 — Popularny koncert symfoniczny. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 21.50 — Pogadanka sportowa. 22.00 — „Ostrożność nie zawadzi" Twaina. Audycja rozrywkowa. 22.15 — Orkiestra taneczna P.R. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

NIEDZIELA — 26 MAJA

6.57 — 7.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7.00 — Kalendarz historyczny. 7.05 — Muzyka. 7.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami p. t. „Nowe czasy, nowi ludzie". 1.30 — Muzyka lekka 8.00 — Dziennik poranny. 8.20 — Program na dzień bieżący. 8.25 — Muzyka (płyty). 9.00 — Nabożeństwo z kościoła Najśw. Maryi Panny (transm. z Krakowa) 10.00 — Audycja regionalna „Ziemia Krakowska".

11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — Wskazania obywatelskie Tadeusza Kościuszki. 12.06 — Poranek symfoniczny. 13.00 — „Niemcy po wojnie". 13.40 — Audycja wojskowa. 13.55 — Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 14.00 — Audycja dla świetlic wiejskich. 14.35 — Chwilka Biura Studiów. 14.40 — „Grabiec i Goplana". Teatr Wyobraźni. 15.20 — Recenzje. 15.30 — Duet harmonistów — Władysław Kaczyński i Jan Kazubski. 16.00 Audycja dla dzieci p. t. „Dziś Twoje święto, Mamo!" 16.20 — Audycja dla młodzieży. 16.35 — „Poczta podziemna". 16.50 — Kronika kultury. 17.00 — Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 — „5 minut poezji". 18.20 — Przegląd tygodnia. 18.30 — Tygodnik dźwiękowy. 18.45 — „Podróż po świecie". 19.05 — „Uśmiech i piosenka" — „Słońce, młodość i gitara". 19.30 — Dziennik wieczorny. 20.00 — „Mozaika muzyczna". 20.50 — „10 minut poezji". 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — „Uśmiech z Poznania". 22.15 — Orkiestra Taneczna P.R. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

Odpowiedzi Redakcji

Tow. X, Pensjonariusz. — Zamieścimy.

Troskliwy Obywatel. — Wykorzystamy.

Zdz. Mączka. — Uwagi słuszne. Skorzystamy z nich i dziękujemy za okazaną nam życzliwość.

Dźwignią firmy, potęgą jej rozwoju jest »REKLAMA«

W czwartą bolesną rocznicę śmierci Męża i Ojca naszego

ś. † p.

Leonarda Otto

rozstrzelanego przez zbirów hitlerowskich na Pawiaku

zostanie odprawione **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE** za spokój Jego duszy w kościele św. Barbary dnia 29-go maja 1946 roku, o godz. 8.30 rano, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów Zmarłego

Żona z córką.

W niedzielę, 26 b. m, jako w czwartą rocznicę śmierci

ś. † p.

Stefana Mączyńskiego

rozstrzelanego w Palmirach odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. 8-ej przed ołtarzem Chrystusa Ukrzyżowanego w Kaplicy na Jasnej Górze na które zaprasza

RODZINA.

PAP 4323

Podziękowanie

Związkowi Pracowników Gastronomicznych, Kierownictwu i Pracownikom Elektrowni, wszystkim krewnym i przyjaciołom, lokatorom domu z ulicy Kordeckiego 20 oraz wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę przy pogrzebie drogich nam zwłok najukochańszego męża i ojca

ś. † p.

Antoniego Lisa

tą drogą składamy serdeczne „Bóg zapłać"

Żona z dziećmi.

W nekrologu z dn. 22 b. m. przez pomyłkę zamieszczono Franciszek zamiast Antoniego, co niniejszym prostujemy.

PAP 4401

Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

ś. † p.

Edmundy Tomiczek

składają serdeczne „Bóg zapłać"

Mąż i rodzina.

PAP 4406

Z G U B Y

Zgubiono patent, kartę rowerową, kartę żywnościową na nazwisko Saternos Wacław. PAP 4369

Skradziono dowód osobisty wyd przez magistrat miasta Przedborza na nazwisko Marcjanna Orłowska. PAP 4372

Zgubiono dwa dowody osobiste, wyd. w Wielgomłynach na nazwisko Zagórowicz Janina i Zagórowicz Ignacy, patent, kwit pożyczki premiowej, książeczkę tożsamości konia i kwity podatkowe na nazwisko Zagórowicz Ignacy. PAP 4373

Skradziono dowód osobisty wyd. w Radomsku, kartę rejestracyjną wyd. przez R.K.U. Częstochowa na nazwisko Aksman Jan. PAP 4374

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Kożuch Teodor. PAP 4376

Skradziono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U. Częstochowa na nazwisko Skwara Adam. PAP 4365

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Bodnar Katarzyna. PAP 4368

Zgubiono dowód osobisty, kartę pracy, żywnościową kwiecień, maj Zięba Jan, Jasnogórska 104. PAP 4386

Zgubiono kartę rozpoznawczą, kartę rejestracji wojskowej, papiery na motor, papiery rowerowe na nazwisko Szczurek Władysław, oraz trzy tysiące zł. Proszę o zwrot dowodów, pieniądze zatrzymać. PAP 4385

Skradziono kartę rejestracji R.K.U. Częstochowa na nazwisko Machura Mieczysław. PAP 4358

P O S A D Y

Potrzebna pomoc domowa. Zgłaszać się Aleja Wolności 13, m. 6. PAP 4313

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem. Wiadomość: Narutowicza 11, Piwiarnia Dyliński. PAP 4326

Potrzebna urzędniczka do fabryki. Osobiste zgłoszenia. Częstochowa, Fabryka Papy, ul. Focha 13/15. PAP 4331

Hafciarka potrzebna do rzeczy kościelnych. Częstochowa, ul Sułkowskiego 13/15, m. 5, Łukaszewska. PAP 4362

Potrzebna od zaraz samotna do prowadzenia skromnego gospodarstwa i pielęgnowania niemowlęcia. Zgłoszenia z referencjami „Czytelnik" II Aleja 23. PAP 4398

Pomoc domowa potrzebna natychmiast. Narutowicza 80, m. 8. PAP 4379

Potrzebna fryzjerka Dąbrowskiego 8. PAP 4384

Tapicer zdolny, przyjmuje różne przeróbki, wykonuje solidnie, niedrogo. Piłsudskiego 39, m. 3 Kalinowski. PAP 4355

Potrzebna pomoc domowa. Racławicka 26. PAP 4383

Przyjmę maszynistkę stopkarkę na płaską. Zgłaszać się Narutowicza 178, m. 14. PAP 4391

Starsza osoba krawcowa szuka pracy do dziecka lub do pomocy pani, mogę na wyjazd. Oferty do PAP pod „Eleonora". PAP 4287

Fryzjerka poszukiwana F ma „Wacław" Al. N. M. Panny 25. PAP 4382

Kosmetyczka poszukiwana. F-ma „Wacław" Al. N. M. Panny 25. PAP 4381

Przyjmiemy 4 łamaczy kamienia, 10 robotników niewykwalifikowanych. Wynagrodzenie dobre, przydziały I kat. Zgłoszenia Wapienniki Saturn, Srebrna 32.

K U P N O

Aparat fotograficzny, lornetkę pryzmatyczną, obiektyw luzem oraz przybory do fotografii amatorskiej kupię. Kościuszki 7, m. 20.

Wannę do niklowni, pasty polerownicze, szczotki kupi Warsztat Kościuszki 8. PAP 4327

Kupię urządzenie do produkcji lemoniady. Oferty do PAP pod Nr 3437. PAP 4336

Rybackie przybory kupuje firma „Sprzęt wędkarski, Kraków, Krakowska 14.

Wytwórnia listew na ramy. Częstochowa, Racławicka 12, zakupi materiały w każdej ilości: klej, kalafonię, kredę szlamowaną, terpentynę metal w płatkach, aluminium w płatkach brąz złoty, brąz srebrny silberszlif, szerlak orange, leman, rubin papier do pakowania, szpagat prawdziwy, watę, olej mineralny PAP 3917

Kupuję wszelkie wydawnictwa konspiracyjne z okresu okupacji ulotki, afisze, gazetki, broszury, wydawnictwa z Powstania Warszawskiego oraz wszelkie druki zrzucane przez lotników sowieckich, angielskich i amerykańskich. Zgłoszenia: „Czytelnik" II Aleja Nr 23. PAP 4387

Radio super lepsze kupię. Oferty do PAP pod Nr 3486. PAP 4394

Manekin damski kupię. Garibaldiego 21, m .11. PAP 4334

S P R Z E D A Ż

Tapczan, pantofle taśmowe większą ilość sprzedam. Aleja 73, m. 9. PAP 4297

Sprzedam sypialkę nową, orzech kaukaski. Targowa 25, m 2. PAP 4341

Plac w Olsztynie sprzedam Aleja 18, m. 10. PAP 4330

Sklep w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość PAP. 4324

Regulamin pracy dla zakładów przemysłowych do nabycia w księgarni Aleja N. M. Panny 8. PAP 4347

ZAWIADOMIENIE

Stowarzyszenie Kupców Polskich zawiadamia swych Członków, że ukazały się nowe cenniki na artykuły spożywcze, które można nabywać w biurze Stowarzyszenia.
PAP 4375

Sklep spożywczy 2 mieszkania pierwszorzędny punkt sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. Wiadomość Kościuszki 23, skład węgla. PAP 4273

Przędzę wełnianą na samodziały sprzedam. Warszawska 38, sklep. PAP 4285

Sprzedam kredens stołowy, ciemny, dębowy. Waszyngtona 57. PAP 4370

Radio „Philips' super 9 obwodowy z motorową skalą dla świetlicy, silny głos sprzedam. Narutowicza 33-17. PAP 4371

Sprzedam pianino koncertowe i radio 8-lampowe z okiem magicznym. Śniadeckich 39, Szymański. PAP 4377

Sklep sprzedam. Warszawska 87. PAP 4378

Piękny garnitur ciemny, damski kostium granatowy, Waszyngtona 49, m. 3. PAP 4389

Tanio sprzedam fortepian nowoczesny krótki, łóżka żelazne, wieszak, obrazy, żyrandol gabinetowy ul. Kazimierza 2, m. 1. PAP 4361

Maszynę do szycia Singera sprzedam. Wiad. Jasnogórska 6, m. 1. PAP 4363

Plac do sprzedania. Zacisze, ul. Zamojskiego 71. PAP 4366

Zawiasy oraz inne okucia do drzwi i okien okazyjnie sprzedam. Chłopickiego 32 PAP 4400

Radio „Philips" 5-lampowe z okiem magicznym sprzedam. Słowackiego 2/30, m. 5. PAP 4388

Okazja! Srebro na 6 osób sprzedam. Wolności 43, II piętro. PAP 4387

Prostownik do akumulatorów radio 12-lampowe Blaupunkt sprzedam. Narutowicza 44, m. 5. PAP 4004

Budkę — punkt handlowy — sprzedam zaraz. Wiad. Orlicz-Dreszera 53, Janikowski. PAP 4360

Pokój stołowy masyw, dąb, orzech jasny, oraz dywan i kwiat pokojowy okaz filodendrum. Plac Daszyńskiego 5 ,m. 2 z bramy na górę. PAP 4396

Radio-Elektrit Alegro z magicznym okiem sprzedam. Orlicz-Dreszera 53, m. 22. PAP 4395

Sprzedam stół rozsuwany ciemny, sześć krzeseł wybijanych, dwa leniuchy. III Aleja 49, m. 17. 4392

Uwaga! Wyprawka do sprzedania dla bliźniąt. Jan Piątkiewicz Wiadomość: sklep rzeźniczy, I Aleja 2. PAP 4245

Sprzedaż krawieckich dodatków i galanterii. Aleja 5, w podwórzu. J. Seifried. PAP 4353

Sprzedam wóz nowy. Zacisze, Sabinowska 6, Orłowski. PAP 4354

Do sprzedania 8 domów komfortowych ze sklepami w Alejach i 12 domów w dzielnicach handlowo-przemysłowych oraz 75 placów budowlanych z nowej parcelacji. A. Rogacz, Aleja Wolności 43. PAP 4348

Sprzedam samochód trójkołowy, kryty marki „Tempo-Ilo" nośność 750 kg Dąbkowskiego 65, I piętro PAP 4356

Sprzedam wózek dziecinny głęboki, stan dobry. Dąbkowskiego 65, I piętro. PAP 4357

Maszynę trykotarską 9-kę oraz harmonię 120 basów sprzedam. Wiadomość: Bór 4 (Ostatni Grosz). PAP 4322

Sprzedam sklep. Warszawska 38, od 15 do 18-ej. PAP 4311

Pośrednictwo sprzedaży i kupna nieruchomości A. Jaworski ul. Armii Ludowej (dawn. Orlicz Dreszera) 4, m. 22 w Częstochowie poleca do sprzedaży różne nieruchomości oraz nowe zgłoszenia przyjmuje. PAP 4263

R Ó Ż N E

Poszukujemy w centrum miasta 2-u pokojowego lokalu na biuro węglowe. Oferty pod „Węgiel" prosimy kierować do PAP. PAP 4318

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z kuchnią ładne z wygodami na 4 lub 5 w śródmieściu. Aleja 29, m. 9. PAP 4305

Poszukuję mieszkania dwa lub trzy pokoje z kuchnią w śródmieściu. Wiadomość: ul. Bór 41/43, tel. 17-64 do godz. 18-ej PAP 4320

Pracownia torebek damskich, Katedralna 11, m. 3 została przeniesiona na ul. Rynek Narutowicza 41, m. 1; I piętro (Zawodzie obok Elektrowni i apteki) PAP 4340

Portrety z każdej fotografii wykonywa artystycznie „El-Cha-Film", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. TP 87

Wełnę do przędzenia maszynowego przyjmuję. Warszawska 38. sklep. PAP 4286

Skład maszyn do szycia Tadeusza Klimczaka został przeniesiony na ul. Mirowska 8 (tuż za kościołem św. Zygmunta). PAP 3758

Lokal restauracyjny, całkowite urządzenie punkt pierwszorzędny odstąpię. Wiadomość: PAP Aleja 61. PAP 4223

Fotografie wieczne na porcelanie, do nagrobków wykonywa artystycznie „El Cha-Film", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. PAP 86

Wydzierżawię ogród owocowo-warzywny lub sprzedam wieś Otonów pod Blachownią Zarzycki. PAP 4054

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny, łuszczarki-kaszarki, motory spalinowe, nalewy kamieni perlaków, pasy, gurty, gazy siatki, tarcze, tarki, śruby, wykład jagielników oraz wszelkie maszyny — artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38 TP 11

Przyjmuję do mereżki. Aleja N. M. Panny 52 m 8

Do wynajęcia od zaraz w centrum miasta Al. N. M. Panny Nr 29, 4 pokoje nadające się na biuro. Lokal wymaga dużego remontu. Wiadomość Al. N. M. Panny Nr 40, m. 12. PAP 4367

Prywatna Męska Szkoła Powszechna Braci Szkolnych w Częstochowie ul. Pułaskiego 71, tel. 15-51 przyjmuje zapisy uczniów do pierwszej klasy szkoły powszechnej na rok szk. 1946/47. Wakują również miejsca w starszych klasach. Kancelaria sekretariatu czynna codziennie od godz. 9—14-ej.
Kierownictwo Szkoły.
PAP 4402

Do wynajęcia suteryna na warsztat. Wiadomość Kowalski, Aleja 6, sklep. PAP 4380

Riksza motorowa do wynajęcia tel. 23-63. PAP 4005

Zamienię 2 pokoje z kuchnią z wygodami przy ul. Dąbkowskiego na większe w Alei Wiad. PAP. Aleja 61. PAP 4008

Poszukuję 2 pokoi z kuchnią z wygodami (ulica obojętna). Oferty PAP pod „Mieszkanie". PAP 4359

Pokoje handlowe trzy odstąpię. Piłsudskiego 7, gospodarz. PAP 4393

Przyjmę na mieszkanie starszego pana. Oferty do PAP „Pilne". PAP 4295

Pani, która nabyła w „Centrokomisie", ul. Wilsona 2, trzy metry jedwabiu gładkiego granatowego (tafta) proszona jest o zwrot tego materiału (należność zostanie jej zwrócona). Sprawa b. ważna.

Poszukuję pokoju z kuchnią lub 2 pokoi, względnie sklep z mieszkaniem. Cena obojętna. Łaskawe zgłoszenia 7 Kamienic 21, sklep dewocyjny Mączka. PAP 4351

Codziennie świeże
Najwyższej jakości
DROŻDŻE SPIRYTUSOWE
„Wola Krzysztoporska"
z krzyżem do nabycia
w Hurtowni Art. Spożywczo-chemicznych
Stefan
ROMANOWSKI
CZĘSTOCHOWA,
Plac Daszyńskiego 13,
tel. 23-78. PAP 4043



Najstarsze w Polsce
Kursy Kierowców Samochodowych
Eugeniusza ŚLASKIEGO
przyjmują zapisy kandydatów
NAUKA PRAKTYCZNA NA SAMOCHODACH CIĘŻAROWYM I OSOBOWYM
Częstochowa, Targowa 18 22, Tel. 15 60.
PAP 4139

Taśmowce
po cenach najniższych i w dużym wyborze w sklepie
Warszawska 15, róg Garibaldiego.
PAP 4236



Cera znów czysta, świeża, delikatna

uzyskana przez te 2 nierównane kremy ANIDA. Należy jej nadać jeszcze ten pociągający urok i aksamitny wygląd. Uczyni to delikatny, jak pyłek motyli puder ANIDA. Puder ten jest tak delikatny i tak dobrze przylega do skóry, że umiejętnie roztarty, staje się zupełnie niewidoczny, znakomicie ją matuje i nadaje tem tajemniczy urok...

Stefan Miśkiewicz
HURTOWNIA MANUFAKTURY
Częstochowa, ul. Piłsudskiego 9, tel. 15-52.
POLECAMY NOWOŚCI MANUFAKTURY
oraz tkaninę papierową, szpagat papierowy, linki konopne.
Ceny bezkonkurencyjne. Hurt Detal
PAP 4317

Korzystnie
Pierwszorzędny Zakład Rzeźniczo-Wędliniarski
w centrum miasta do odstąpienia, ewentualnie przyjmę wspólnika. Wiadomość: St. Szczepański, ul. Dąbrowskiego 13. m. 7.
PAP 4333

ACETYLEN sprężony do spawania w butlach
poleca F-ma RYLSKI
Częstochowa, ulica Sobieskiego 34
Telefon 12—55, 12—56 PAP 4364

Państwowa Komunikacja Samochodowa
Częstochowa, Aleja 14, tel. 24-17.
Zawiadamiamy że z dniem 1.VI.1946 r. uruchamiamy linię komunikacyjną pasażerską na trasie
Częstochowa — Radomsko — Przedbórz — Włoszczowa — Kielce
PAP 4399

A JEDNAK kupisz NAJTANIEJ!
WYROBY KOMPOZYCYJNE, szczotkarskie, lustra, galanterię oraz TUSZ kosm. GABMARA i kremy — tylko
w „BAZARZE WARSZAWSKIM"
Józef Dembowski
Częstochowa, Warszawska 21, telefon 24-57. PAP 4316

Drukarnia Państwowa Nr. 1
Częstochowa, Aleja N. M. Panny 52.
tel. 22-45 — 22-49
Wykonuje wszelkiego rodzaju druki po cenach umiarkowanych i terminowo.

Odlewnia żeliwa MARIAN CHŁOND
Częstochowa, Przechodnia 12, tel. 12-28.
Wykonuje
wszelkie odlewy żeliwne
szybko i solidnie.
PAP 4350

Do sprzedania
lokal nadający się na drobny przemysł przy ul. Piłsudskiego. Wiadomość: II Aleja Nr 35, mieszkania Nr 12.
PAP 4315

Korektor rutynowany
potrzebny zaraz do dziennika.
Wynagrodzenie według umowy zbiorowej w przemyśle poligraficznym. Przydziały.
Zgłoszenia osobiste lub pisemne do Administracji „Głosu Narodu", III Aleja 52.

KURSY pisania na maszynie
Zapisy codziennie od godziny 5—6 po poł.
Aleja 18 m. 27

L. 018702

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.